

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 lutego b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu we wspólnem Ministerstwie skarbu, Antoniemu Kannerowi, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy, a radcy seceji w temże Ministerstwie, Fryderykowi hr. Szent-Miklós-Ovar-Pongraczowi, tytuł i charakter radcy ministeryalnego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł zwyczajnego profesora Uniwersytetu docenta prywatnego i adwokata krajowego dr. Ernesta Tilla, nadzwyczajnym profesorem austriackiego prawa cywilnego na Uniwersytecie lwowskim, pozostawiając mu tytuł zwyczajnego profesora Uniwersytetu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 lutego b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór adwokata krajowego, dr. Władysława Bogdaniego, na prezesa, i c. k. notariusza Bronisława Sądeckiego, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Żywcu.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 marca.

Cztery tygodnie minęły już od chwili, w której polityka wewnętrzna w Norwegii wstąpiła w znak przesilenia gabinetowego, a każdy nowy dzień trwania tego przesilenia dowodzi coraz dobitniej, iż nie kwestya stronnictwa zabarwienia przyszłego gabinetu jest przyczyną tej przewlekłej kryzys, lecz niemoce, na którą od dłuższego już czasu chrońma sama idea unii, istniejącej od lat 80 pomiędzy obu państwami skandynawskimi.

Ważnym punktem zwrotnym w dziejach tego przesilenia było wystosowanie ze strony króla Oskara pisma do radykalnej większości stortingu norweskiego, w którym to piśmie król za warunek powołania do rządów gabinetu radykalnego położył, aby w spornej sprawie utworzenia osobnych konsulatów norweskich, uchwały stortingu poprzedziły rokowania w tej materii ze Szwecją. Treść tego pisma królewskiego odpowiada zupełnie programowi, jaki Szwecya już w d. 14 stycznia 1893 r. postawiła co do kwestyi uregulowania swoich stosunków z Norwegią, a podobnie także opiewa program, który od chwili wywiązania się zatargu prawnopaiństwowego między Norwegią a Szwecją, wywiesili na swoim sztandarze konserwatyści moderacji norwescy; pod tym względem nie przedstawia więc list króla nie nowego, natomiast bardzo interesującą i ważną stroną tego aktu jest jego forma. Oto król Oskar, jak przystało na monarchę z rodu Bernadotte, wysuwa w piśmie tem na pierwszy plan swoją wolę i ignoruje zupełnie rezultat wyborów. Cała skandynawska prasa zajmuje się też żywo piśmie królewskim, uważając je słusznie za rodzaj *ultimatum* ze strony króla Oskara. Norweskie dzienniki radykalne są

naturalnie mocno rozgoryczone, a dziennik *Verdens Gang* nazywa pismo królewskie wprost rękawicą, ciśniętą przez Szwecję w oczy Norwegii. — Krok ten królewski odniósł już jednak skutek pożądany: oto spowodował, że codziennie niemal mnożą się objawy, dowodzące, iż sytuacja poczyna wyrastać już po nad głowy radykalistów — i sprawił, że większa część obozu radykalnego w Norwegii jest niezadowolona ze swych przywódców, oraz, że wyszło na jaw, iż przywódcem tym braknie zarówno rozważli i ostrożności politycznej, jak też potrzebnej stanowczości i energii. Jednem słowem pismo króla Oskara, jego stanowczość i postawienie sprawy w sposób niedopuszczający dowolnego tłumaczenia, spowodowało zamieszanie i pewien rozkład w obozie radykalnej większości w Norwegii.

Większość ta chciałaby wciągnąć teraz o ile możliwości także zachowawców i umiarkowanych do wywołanej przez siebie gry politycznej, a następnie zwalić na nich przynajmniej w części odpowiedzialność za fałszywe i nienaturalne położenie obecne. Zachowawcy i moderacji norwescy są jednak zbyt ostrożni: nie odrzucili zaproszenia lewicy do wzięcia udziału we wspólnych konferencyach nad kwestją, jak należy rozwiązać węzeł gordyjski obecnego przesilenia, pozostawiają jednak lewicy odpowiedzialność za ewentualne kroki, które zatarg ze Szwecją mogłyby jeszcze bardziej zaostrzyć lub pogłębić. Ostatecznie jednak radykaliści będą musieli coś uczynić, tem zaś co uczynią, będzie prawdopodobnie zawieszenie na razie kwestyj spornych i odroczenie ich do nowych wyborów do stortingu w r. 1897, które może bardziej zdecydowaną i znaczniejszą wydadzą większość.

Rada Państwa.

(CCCXLII posiedzenie Izby poselskiej).

+ Wiedeń, 27 lutego. (Korespondencja Gazety Lwowskiej).

Prezydent Chlumecy zagają posiedzenie o godzinie 11 minut 25 w obecności stosunkowo szczupłej liczby posłów, a wszystkich członków gabinetu z wyjątkiem hr. Welsersheimba.

Pos. Wolfart otrzymuje urlop do końca marca.

Sądy w Zadarze i Litomierzycach żądają ekstradycyi pp. Biankiniego i Szpindlera. Pos. Schorn składa na stole prezydyałnym wniosek co do zasad, jakich chce, żeby przestrzegano przy rewizyi katastru podatku gruntowego w Tyrolu i Voralbergu.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, Izba dokonywa wielu wyborów uzupełniających do przeróżnych komisji; z Koła polskiego wybrano tylko pos. Andrzeja Potockiego do komisji rozpatrującej wnioski odnoszące się do reformy wyborczej w miejsce byłego posła Stadnickiego.

Następuje dalszy ciąg dyskusyi szejgółowej nad projektem nowego kodeksu karnego. — Pod obrady idą §§. 105—109, mówiące o zbrodniach i występkach co do działalności i wyborów publicznych ciał reprezentacyjnych. — Do paragrafów tych wnieśli Młodoczesi: Pacak, Slama, Slawik i Vaszaty, tudzież socyalista Pernerstorfer i demokraci Kronawetter rozliczne poprawki, z których najradykalniejszym jest wniosek Vaszaty'ego, żeby zupełnie opuścić §. 105, t. j. pozostawić Radę państwa. Delegacye i Sejmy krajowe, tudzież oddziały ich i komisye bez wszelkiej opieki prawa przeciw gwałtom i groźbom.

Pos Pacak uważa te paragrafy i następne, które mówią o przewinieniach prze-

LISTY LITERACKO-ARTYSTYCZNE Z WARSZAWY.

(Wystawa Podkowińskiego. — Rysownik Kamiński. — Obraz Stanisława Lenca. — Wypiański. — Przekład Maeterlincka. — „Sonata sierpnia“ Dąbrowskiego. — Pisma Jordana. — Targi aktorskie).

Śmierć przedwczesna zabrała malarzkiej kolonii warszawskiej postać bardzo oryginalną, a przedewszystkiem nawskróś samodzielną, co w naszych czasach powszechnej „niwelacyi“ zasługuje na podkreślenie.

S. p. Podkowiński nie należał do owych malarzów nowoczesnych, którzy pospółu z różnymi histryonami ubiegają się głównie o monetę, każąc sobie za byle jakie płótno płacić ceny niemiądre. Był to artysta z „łaski Bożej“, dla którego jego sztuka stanowiła cel jedyński i najwyższy.

Temu rok czy dwa — bo dobrze nie pamiętam — wystawił Podkowiński w sali Krywulca duże płótno, które nazwał „Szale“. Jakiś amator dawał mu za nie 5000 rubli, ale on, niezadowolony ze swego dzieła, wziął nóż i pokrajał je na sznaty.

Ten „Szal“, skleiony doskonale i odświeżony wybornie, jest obecnie główną ozdobą wystawy pośmiertnej obrazów Podkowińskiego, którą jego koledzy urządzili w salonach warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

Jakiś ogromny koń z grzywą i ogonem rozwianym, z oczami smoka legendowego, istna „bestya apokaliptyczna“, stoi dębem i niesie na grzbiecie nagą kobietę, której poza i wyraz twarzy mają być wcieleniem szalu,

upojenia i t. d. Przymknięte powieki, usta lekko rozchylone, rozdęte nozdrza, postawa bezwładna, opowiadają dostatecznie, jaki to ten szal.

Wiadomo, że Podkowiński sprzyjał z początku swojego zawodu metodzie impresyonistycznej. Nie szczędził on w pierwszych obrazach kolorów „żywych“: czerwonego, zielonego, niebieskiego, fioletowego. Jego twarze były żółte, ręce niebieskie, uszy czerwone i t. d. I w „Szale“ ma jeszcze jego szalona czy oszalała kobieta włosy barwy słonecznika.

Ale był to eksperyment młodości, z którego byłby niezawodnie wyrósł, za wiele bowiem posiadał smaku artystycznego i talentu, aby mógł hołdować długo takiemu dziwactwu.

Rysunek wszystkich jego dzieł jest doskonały, a w pozach wiele prawdy, co widzi się głównie na jego portretach. Jego kobiety (malował prawie wyłącznie kobiety) żyją mimo tła fioletowego i żółtych cieniów. Wystarczy złagodzić zbyt jaskrawy koloryt, aby były wybornymi portretami.

Warszawska kolonia malarska poniosła przez śmierć Podkowińskiego stratę bardzo znaczną. Ubył jej prawdziwy artysta.

Ubył jeden, a przybył drugi, jak ciągle na tym świecie.

P. Antoni Kamiński, poświęcający się przez czas dłuższy rzeźbiarstwu, uczeń profesorów paryskich, osiedliwszy się niedawno w Warszawie, wystawił w „Zachęcie“ pierwsze swoje dzieło większych rozmiarów, które zwróciło od razu uwagę na jego talent. Jest to rysunek kredkowy, przedstawiający młodego rzeźbiarza, rozważającego swoje dzieło niedokończone. Artysta siedzi na ubogim tapczanie, otoczony gratami mieszkania nędzarza i przypatruje się z boleścią jakiejś grupie. Niedokończy jej (ztał tytuł „Dzieło niedokończone“), bo śmierć stał już nad nim

i sięga po jego głowę. Za chwilę spuści rękę na umierającego i zgasi na zawsze pochodnię jego talentu. Uwieniec go wprawdzie, ale wieniec sławy złoży dopiero na obydnej czasce trupa, drwiącej z trwałości rzeźby ludzkich szczęką bezzębną.

Dzieło p. Kamińskiego wyróżnia się koryzystnie z pomnożoną mnóstwa obrazków rodzajowych pomysłem i siłą wykonania. Krytyka warszawska powitała młodego rysownika bardzo życzliwie.

Na uwagę zasługuje także płótno p. Stanisława Lenca, któremu komitet „Zachęty“ przyznał na sędzie tegorocznym drugą nagrodę.

Trzech robotników przyszło do gabinetu chlebobawcy, fabrykanta, ze skargą na swoją biedę. Jeden z nich przemawia do pryncypała, dwaj drudzy słuchają. Ale „burzoa“ nie chce widocznie uwzględnić ich prośby, bo wyciąga w ich stronę rękę ruchem odpornym.

Robotnicy nie zostawiają nie do życzenia. Są prawdziwi w każdym rysie i wypukli. Tylko pryncypał robi wrażenie aktora prowincjonalnego, udającego markiza francuskiego. Sztynny, drewniany męci harmonię całości.

Znajduje się w salonach „Zachęty“ jedno płótno, które działa rozweselająco. Ktokolwiek stanie przed tem malowidłem, uśmiecha się z zadowoleniem. Są nawet tacy, którzy wybuchają głośnym śmiechem — nieuprzejmi.

Bo też to dzieło wesołe.

Nad brzegiem czegoś, — bo nie wiadomo czego — stoi coś, — bo nie wiadomo co — a na tem czemś świeci coś. Niby woda, niby drzewa, niby jakieś kwiaty, czy gwiazdy. Drzewa są koloru ciemno niebieskiego, a kwiaty czy gwiazdy, rozrzucone na nich, jaskrawo żółte.

Publiczność, zdumiona tem czemś, myśli sobie: może to jakieś niezłane mi drzewa,

rosnące nad Gangesem, lub w puszczech afrykańskich. Nachyla się więc i czyta tytuł dzieła z podpisem autora: „Nad Wisłą“ Wyl spiański. I wówczas uśmiecha się chłodniejszy oglądacz, gorętszy zaś wybucha głośnym śmiechem.

„Nad Wisłą?“ Cóż znowu... Do Wisły niedaleko... Można sprawdzić kolor drzew...

Ci panowie impresyonisci i symboliści mają osobne, własne oczy, widzą wszystko inaczej, jak „motłoch“, ale dlatego powinni malować tylko dla siebie. Nie wiadomo, dlaczego wystawiają swoje dziwadła publicznie, narażając się na śmiech i dowcipki „profanów“.

W dziwnych bo czasach żyjemy... Kto śledzi uważnie wybrki literatury i sztuki ostatnich lat kilkunastu, od r. 1880 mniej więcej, ten doznaje wrażenia, jakgdyby człowiek nowoczesny, zmęczony śmiertelnie rozumną, logiczną gadaniną pozytywizmu, bawił się dla odmiany rozmyślnie w głupca, aby odetchnąć trochę po tych wszystkich mądrościach, które struły go, zamiast oświecić.

Wyszedł w Warszawie, w „Bibliotece najcenniejszych utworów“ przekład dzieł dramatycznych Maeterlincka, dokonany przez p. Zenona Przesmyckiego. Nie wiadomo, czy płakać czy śmiać się, odczytując owe „najcenniejsze utwory“ belgijskiego symbolisty. Są one w literaturze takimi samymi dziwactwami, jak wierzby nadwiślańskie p. Wyspiańskiego w malarstwie.

Oprócz dzieł dramatycznych wydał Maeterlinck wiązkę utworów lirycznych znane powszechnie „Ciepłarnie“ (*Serres chaudes*). Tych nie przyswojono dotąd naszej literaturze. Niektóre tylko z tych kwiatów „aromatycznych“ przełożył p. Przesmycki, najlepszy u nas znawca symbolisty belgijskiej.

Maeterlinck śpiewa:

ciw władzy rządowej, za gorsze od analogicznych postanowień teraźniejszego kodeksu karnego i pomawia koalicję, że hołduje wsteczniectwu, zarzut ten czyniąc głównie lewicy. Zdaniem mowy, oznaczają §§. 105 do 133 takie skrepowanie wolności, szczególnie dziennikarstwa, że praktyka dotychczasowa wydaje się wobec nich igraszką niewinną. Mowca żąda odesłania tych paragrafów do komisji, celem przeobrażenia, t. j. złagodzenia a w szczególności także nałożenia tylko kary więzienia stanu zamiast kaźni lub więzienia pospolitego.

Pos. Sławik popiera te wywody; tak samo pos. Słama, który nadto polemizuje z Panem Ministrem sprawiedliwości, twierdząc, że nieprawdziwe jest zdanie, jakoby mowca, który jest sędzią, nie doznawał ani przeszkód w wykonywaniu mandatu poselskiego, ani krywdy w stanowisku sędziowskim. Na dowód przytacza, że, gdy kompetował o posadę sędziego powiatowego, prezydent wyższego sądu krajowego w Bernie przyjął go zapytaniem: Czy chcesz pan złożyć mandat? — a inny wysoki urzędnik powiedział mu: Jeśli pan chcesz awansować, musisz złożyć mandat, bo potrzebujemy sił sędziowskich dla sądów, nie dla Izby poselskiej.

Pos. ks. Scheicher wśród aplauzów Młodoczechów, antisemitów i socjalistów Pernerstorfera poddaje owe paragrafy ostrej krytyce jako niejasne i zbyt surowe, obliczone na sfłumnienie wszelkiej swobody w wyrażaniu opinii; oświadcza się przeto za odesłaniem ich do komisji.

Pos. Purghart (Młodoczech) żąda zaopiekowania się kandydatami poselskimi przeciw „gwałtom“ urzędników politycznych. Tu zabiera głos Pan Minister sprawiedliwości hr. Schönborn, którego mowę podamy w jednym z następnych numerów.

Pos. Pernerstorfer w słowach gwałtownych, za które Prezydent przyzywa go do porządku, uderza na Izbę, szczególnie na lewicę, i przedstawia jej pos. ks. Scheichera jako prawdziwego liberała.

Po polemice pp. Słamy i Purgharta przeciw wywodom Pana Ministra zabiera głos pos. Menger, aby odeprzeć zarzut pos. Pernerstorfera, że lewica oniemiała w tej dyskusji, tudzież aby zbić twierdzenia o nie-liberalnym charakterze owych paragrafów. Lewica nie zabiera głosu, aby nie przedłużyć dyskusji próżnymi mowami.

Izba uchwała §§. 105—109 wedle wniosków komisji, odrzucając wszystkie inne wnioski.

Na tem przerwano obrady nad kodeksem karnym.

Pos. Pacak stawia i motywuje wniosek pilny, który żąda, aby Izba oświadczyła: „Sprzeciwia się artykułowi XVI. konstytucji i §. 28 ustawy prasowej poddawać judyka-

turze sądowej treść mów wygłoszonych w Radzie Państwa lub na Sejmach“. Przyczyną wniosku jest skonfiskowanie i sądowe zatwierdzenie skonfiskowania *Narodnich Listów* za opatrzone wstępem słowem od redakcji przedrukowanie trzech mów młodoczeskich. Sąd zatwierdził konfiskatę dla tego, że mowy te zawierają istotę czynów karygodnych, a redakcja *Nar. Listów* w słowie wstępnym pochwała mowy, a więc dopuszcza się także czynu karygodnego. Pos. Pacak dopatruje się w zatwierdzeniu konfiskaty naruszenia nietykalności poselskiej.

P. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn oświadcza się przeciw pilności wniosku, poczem, odpiarając zarzut pos. Pacaka, jakoby w sprawie nietykalności poselskiej (mów poselskich) chwętnego był zdania, odczytuje swoją odpowiedź na interpelację młodoczeską z r. 1892, wedle której w wypadku podobnym do teraźniejszego, Pan Minister sam nakazał prokuratorowi generalnej zająć się zbadaniem wyroku sądowego, ażali nie narusza nietykalności. O wypadku teraźniejszym P. Minister nie ma jeszcze własnej opinii, bo nie ma jeszcze odnośnego numeru *Narodnich Listów*. Ponieważ Izba także nie ma jeszcze sposobności poznać rzeczy dokładnie, przeto pilność wniosku nie byłaby na miejscu.

Za nagłością przemawiają pp. Kronawetter, Herold i Luëger, a Pan Minister hr. Schönborn odpiara zarzuty ich, jakoby chciał ograniczyć prawo Izby co do uznawania spraw za pilne i jakoby nie z przedmiotowych, lecz z politycznych względów zwalczał wniosek Młodoczechów.

Pos. Kaizl, Bareuther i Pernerstorfer bronią pilności; ostatni nazywa Izbę lokajstwem szlachty feudalnej, za co Prezydent przyzywa go do porządku.

Izba 106 głosami przeciw 52 głosom odmawia wnioskowi charakteru pilności.

Pan Minister skarbu dr. Plener odpowiada na interpelację p. Steinwendera o ostatniej emisji renty złotej. — Odpowiedź streścimy w numerze następnym.

Koniec posiedzenia o godzinie 6 — Następne w piątek.

Sprawy parlamentarne.

Komisja dla reformy wyborczej odbyła w dniu 27 z. m. posiedzenie, na którym — jak już doniosła wczoraj depesza z Wiednia — wybrała do swego subkomitetu w miejsce powołanego do Izby panów hr. Jana Stadnickiego, dep. Jędrzejowicza.

Po dokonaniu tego wyboru wystosował dep. dr. Brzorad do przewodniczącego komisji prośbę, aby zawiadamał członków komi-

sy o posiedzeniach subkomitetu, a w ten sposób umożliwił członkom komisji przybywanie na posiedzenia subkomitetu. Przewodniczący br. Widmann oświadczył, że nie leży w zakresie jego władzy dawać w tej mierze wyjaśnień, regulamin obrad nie bowiem nie mówi o subkomitetach, on przeto w ramach tego regulaminu nie może także decydować w tej kwestyi, czy członkowie komisji mają prawo być obecnymi na posiedzeniach subkomitetu, czy też nie mają tego prawa. — Ponieważ tymczasem zabrakło kompletu, nie powzięto zatem żadnej w tym kierunku uchwały. Dep. dr. Brzorad i dr. Sławik, oświadczyli jednak, że będą obecnymi na posiedzeniu subkomitetu, które miało się odbyć tegoż dnia wieczorem.

Obydwa wymienieni posłowie, należący do komisji wyborczej, ale nie do jej subkomitetu, zjawili się też istotnie na owem posiedzeniu subkomitetu w d. 27 z. m. Prezes tegoż, dep. hr. Franciszek Coronini, oświadczył, iż wprawdzie prace komisji dla reformy wyborczej zostały uznane za jawne, subkomitet jednak uchwalił swoje obrady uznać jako poufne. Na to dep. dr. Brzorad i dr. Sławik oddalili się z posiedzenia.

Posiedzenie do subkomitetu w dniu 27 z. m. trwało — jak donosi *Neue freie Presse* — prawie trzy godziny. W obradach wzięli udział także Pan Prezydent Ministrów książe Windisch-Graetz i Pan Minister spraw wewnętrznych margr. Bacquehem.

— Koło polskie odbyło w dniu wczorajszym posiedzenie, na którym dalej toczyła się ogólna rozprawa nad projektami reformy podatków. Głos zabierali pp. Kozłowski, Rutowski, Potoczek, Lewicki, Milewski, Dawid Abrahamowicz i Szczepanowski.

Rozruchy na Kubie.

Perla Antyllów, wyspa Kuba jest znową widownią rozruchów. W ogóle wyspa przysparza wiele kłopotów rządowi hiszpańskiemu a rozruchy i powstania następują tam po sobie niemal w nieprzerwanym łańcuchu. Ostatni większy ruch miał na Kubie miejsce podczas lata w r. 1893; na czele powstania stali bracia Sartoria; lecz także i w maju r. z. wybuchną tam miał bunt i tylko zdrada jednego ze sprzysiężonych w ostatniej już chwili udaremniła zamiary spiskowców.

Czy ruch obecny jest natury poważniejszej, czy też tylko przemijającym wyrykiem niezadowolonych lub band rozbójniczych, które mają grasować na Kubie, trudno to osądzić z dotychczasowych depesz. Bezpośrednie wiadomości z Madrytu przedstawiają całą sprawę jako nieznaczną; bardzo jednak być może, że wiadomości te zaprawione są tendencyj-

nym duchem. Madryccy przynajmniej korespondenci pism paryskich zapewniają, że nowe wiadomości otrzymywane tam z Kuby, brzmią o wiele bardziej pesymistycznie, i że przyszło do starć pomiędzy powstańcami a wojskiem. Czy jednak powstańcy postępują wedle jednolitego planu, jakie mają siły, i czy szersze koła ludności popierają ich usiłowania, o tem nie da się nic pewnego powiedzieć nawet z tych prywatnych doniesień. Fakt jednak, który przynajmniej nawet depesze pochodzące wprost z Madrytu, iż rozstrzelano 24 przywódców powstania, zdaje się dowodzić, iż miało ono, ewentualnie ma jeszcze obecnie, poważniejszy charakter.

Kortezy hiszpańskie w Madrycie uchwały tymczasem ustawę, tyczącą się reform administracyjnych dla wyspy Kuby. Przez dziesięć lat walczone w kortezach o to „kubańskie Home-rule“, aż w końcu Sagacicie i jego ministrowi dla kolonii p. Abarruga, powiodło się przeprowadzić reformę. Główne punkta odnośnej ustawy są następujące: Utworzenie najwyższej rady dla kolonii; członkowie tej rady będą mianowani w połowie przez koronę, w połowie zaś będą wybrani przez mieszkańców. Radzie tej przysługuje prawo ustalenia corocznego budżetu, a równocześnie posiada ona prawo nadzoru nad służbą pocztową i telegraficzną, nad robotami publicznymi, tudzież nad wykonywaniem ustaw tyczących się emigracji, kolonizacji, handlu, przemysłu i rolnictwa. Deputacye prowincjonalne rozmaitych okręgów, uzyskają również pewne powiększenie swych administracyjnych atrybucyi.

Pierwsza inicjatywa do poprawy położenia na wyspie Kubie przez przyznanie jej wyspie pewnej autonomii, wyszła już w roku 1881 od Canovasa del Castillo. Dopiero jednak w r. 1886 poczyniono pierwsze kroki w powyższym kierunku. Ówczesny minister dla kolonii Gamazo, miał odwagę przedstawić Kortezom sprawę wyspy Kuby w prawdziwym świetle i oświadczyć przedstawicielom narodu hiszpańskiego, że reformy są tam niezbędne, jeżeli się nie chce dalej wyrzucać na darmo liczących milionów dla stłumienia nieustannych powstań i rozruchów na wyspie. Znowu w sześć lat później, w roku 1892, przedłożył minister Manza Izbom projekt ustawy, która miała wprowadzić na wyspie Kubie i Puerto Rico zupełnie zreorganizowaną i urządzoną według wzoru angielskiego, niezależną więc od metropolii administrację. Opozycja wystąpiła jednak w sposób nadzwyczaj gwałtowny przeciw temu projektowi a Manza wraz z Gamazo usunęli się z gabinetu. Usiłowania ich nie zostały jednak bezowocnymi: wytwarzało się usposobienie coraz bardziej przychylnie ich projektowi, a powrót p. Manzy przed kilku miesiącami do gabinetu, był dowodem, że zamiary jego znajdują tym razem grunt poda-

O, cieplarni pośród lasów!
I te drzwi twoje na zawsze zaparte!
I wszystko to, co się znajduje pod twoją kopułą,
I pod mą duszą w twoich analogiach!

Myśli głodnej królowej,
Nuda żeglarsza w pustyni,
Muzyka instrumentów miedzianych
Pod oknami nieuleczalnych.

Idźcie ku kątom najbardziej wystygłym!
Rzekłbyś kobieta zemdlona w dzień żniwa,
Pocztylioni są na dziedzińcu gospody,
W dali przechadza się łowca łosiosów, który został
[dozorcą chorych.

Przypatrzcie się przy świetle księżycy!
(Och, nie tam nie jest na swoim miejscu)
Rzekłbyś, kobieta szalona przed sądem,
Stąka wojenny z rozwiniętymi żaglami na kanale,
Ptaki nocne na liliach,
Dzwon pogrzebowy w porze południowej.
(Tam pod temi szklannymi drzwiami)
Postój chorych na łące,
Zapach eteru w dzień słoneczny,
Mój Boże, mój Boże, kiedyż będziemy mieli deszcz,
I śnieg i wiatr w cieplarni.

Cóż to takiego?... To poemat, niedomyślny czytelniku, a tak głęboki, iż znaleźli się ludzie, którzy poświęcili mu bardzo uczczone komentarze.

P. Zenon Przesmycki zużył w przedmowie do dzieł dramatycznych Maeterlineka dużo mądrych słów, usiłując w mówić w nawiązaniu, że „Cieplarnie“ są „książką niezwykłą, zdumiewającą głębią i zawrotnością“. Bo „jak w puszczy dziewiczej, pod gestami splątami lian, głógów, cierni i pokrzyw, tak kryją się i w „Cieplarniach“ kwiaty olśniewające pięknością i przyjemnej woni, ale i w nich też tak samo, jak w puszczy dziewiczej tylko pionier, znający się dobrze z tą podzwrotnikową roślinnością symbolów, potrafi się obrócić. Zwykły czytelnik-wędrowiec cofnie się częstokroć z osłupieniem przed chaotyczną gęstwianą analogii, nie czując się na siłach do przebycia jej bez przewodnika, umiającego według oznak charakterystyki odszukać tropy myśli“.

(Dokończenie nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.

12)

BRAND

DRAMAT FILOZOFICZNY
HENRYKA IBSENA.

IV.
(Ciąg dalszy).

Wygwizdany, poraniony Brand umyka w dzikie ustronia. Dziekan i wójt używają przebaczenia ludowi, z obietnicą, że wybiorą komisję, któraby rozpatrzyła potrzeby ludu i wysłuchała skarg, któreby on wziął do wiadomości.

Wracając zwolna do fiordu, wójt wyznaje prałatowi, że ławica ryb była czystym wymysłem, pierwszą lepszą bajką, która mu przyszła do głowy.

— Mój przyjacielu — mówi dziekan z uśmiechem — ja nie należę do rygorystów....

Co do skrupułów, jakie przejmują propagatora „ducha humanitaryzmu“ z powodu postępu ludu w obec Branda, zacny kapłan uspokoja go jednym wyrazem:

— *Vox populi, vox Dei.*

Na pustej wyniosłości dzikiej górskiej okolicy lueczy szalony huragan, a ciężkie chmury przewalają się nad samą ziemią. Chwilami zarysowuje się kształt pobliskiego szczytu, ale natychmiast mgła pokrywa wszystko na nowo. Brand się okazuje, skrwawiony, zaledwie mający siłę czolgać się zwolna. Pewna rzecz przybija go i gryzie więcej, niż fizyczne cierpienia: rasa w jego przekonaniu, zdaje mu się stracona na zawsze....

Obezwładnienie, z którym Brand stanął do walki, to obezwładnienie śmierci, „śmierci na słomie“. Ten naród podobny do tych wszystkich, którzy stracili odwagę i węgł. Jedni, tak jak on, mówią, że są za młodzi, drudzy, że za starzy. U wszystkich, w czasie tych strasznych napadów obezwładnienia, te same symptomy się przejawiają: rozdwojenie myśli, zmieszanie zmysłu praktycznego po podważeniu i unięśnieniu serca....

Wyczerpany Brand pada na śnieg i zakrywając twarz obydwoma rękami, pozostaje chwilę nieruchomy, obcy temu wszystkiemu, co go otacza.

Potem, podnosi głowę i patrzy w około. — Czy sen miałem? mówi. Czy to przebudzenie?... Czy wszystko, co widziałem przedtem, było wynikiem wyobraźni? Czy model duszy ludzkiej, taki, jaką być powinna, rzeczywście stracony został? Czy duch istotny odleciał bez powrotu?... Ach! wydaje mi się, że śpiew jakiś słyszę w powietrzu! dodaje po chwili, nadsłuchując.

Głosy dają się słyszeć wśród szumu burzy. Chór niewidzialny śpiewa:

— Nigdy, nigdy nie będziesz Jemu podobny, bo zostałeś zrodzony w ludzkim ciele; służ sprawie lub zdradzaj ją, będziesz pomimo tego przeklęty!

Brand słucha podszeptów zwątpienia. Przypomina sobie, że już w świątyni czuł, „że ręka Pana odrzuca jego modlitwy.“ A chór odzywa się jeszcze głośniejszą po nad jego głową:

— Robaku mizerny, nigdy nie będziesz Jemu podobny. Wychyliłeś kielich śmierci. Idź za Nim, albo zdradź swoją sprawę, twoje dzieło pomimo to będzie potępione.

Wtedy żal zbiera Branda. Płacze narzecze nad wszystkim co poświęcił, nad swoją nieużyteczną misją, a głosy, wywołane gorączkową jego wyobraźnią, łagodniejsze nagle i w ten sposób kończą swoją pieśń:

— Nigdy, o marzycielu, nie będziesz Jemu podobny!... idź! byłeś stworzony, abys żył właściwie sobie życiem ziemskim!...

W ostatnich tych słowach tyle nostalgii się mieści, tak potężne napomnienie, że Brand nie mogąc się już powstrzymać, wyciąga ramiona płacząc:

— O Agnieszko! o Alfie! wracajcie! patrzcie! Sam jestem na tem dzikim pustkowiu, przemarnięty, miotany wicherem, opadnięty przez widma, pokaleczony i pokrwawiony!

Plama światła porzy się wśród mgły. Z początku błąda, stopniowo uwydatnia się, potężnieje. Wkrótce halucynacja staje się zupełną i postać kobiecą, przybrana w jasne

szaty ukazuje się na świetlanem przestworzu. To Agnieszka, uśmiechnięta, wyciąga ręce do męża:

— Oto jestem, Brandzie, mówi. Skończyły się przewidzenia i senne mary. Byłeś chory, mój ukończony, a teraz jesteś uzdrowiony. Alf żyje także i ma się dobrze. Zostawiłam go u twojej matki, która nie umarła. Stary kościół dotychczas stoi; — zwalę go jeżeli zechcesz. W dolinie, ludzie pracują jak za dobrych dawnych czasów.

„Jak za dobrych, dawnych czasów!“
Na te słowa, Brand, który zaczął się już uspokajać, drży na nowo. Co to za nowa mowa? Czy to na prawdę Agnieszka przemawia? Staje się coraz więcej czułą, pieśszczotliwą, obiecując mu zdrowie, powrót do utraconego ogniska domowego, pod tym jednym warunkiem, że wyrzeknie się strasznej swojej dewizy w wszystko, lub nie, która jest źródłem wszystkiego co jest złem u niego, źródłem jego szkaleństwa. Stary doktor także to twierdził, „on, który czytał tyle książek“.

Nie, jest odpowiedzią Branda i nie może odpowiedzieć inaczej. Jak zwykle, zaledwie skłonił się do uczuć ludzkich, których pomimo wszystkiego łaknie jego dusza, natychmiast niepodległość go opanowuje, jak niewidzialna siła, której nigdy oprzeć się nie zdoła. Już znowu siła ta ożywia go i do walki podnieca. Jeżeli marzył dotąd, a więc, żyć teraz będzie dla tej samej sprawy i tej samej walki.

— Jakto? pyta widmo, rozpocząłbyś na nowo?

Tak, rozpocząłby, poświęciłby dziecko, złamałby jej serce, dałby się ukamienować ludowi ale nigdyby nie przestał mieć nadziei, ponieważ „wola jednego człowieka może zdziałać wielkie rzeczy a jedyną drogą, która nas powraca do rajy utraconego jest pragnienie pełne tęsknoty“. Skoro człowiek rodzi się z tem pragnieniem, nie mu go odebrać nie jest w stanie. I duch kompromisu, który po tylu innych kształtach przybrał postać Agnieszki, rozplywa się w mgłę...

(Dokończenie nastąpi).

ty, Sagasta, nie chcąc jednak rozpalać namiętności politycznych w tej sprawie, oddał p. Manza inną tekę, a ministrem dla kolonii mianował p. Abarzuza, republikanina, który niedawno nawrócił się do monarchii i przy jego pomocy przeprowadził wreszcie wspomnianą ustawę.

KRONIKA

Lwów, 1 marca.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy Jego ces. i król. Wysokości ś. p. Marszałka polnego, Najd. Areyksięcia Albrechta, odbędzie się w Archikatedrze lwowskiej obrządku rzym. kat. — jak już donosiliśmy — jutro, dnia 2 b. m. o godzinie 9 rano.

Co do uczestnictwa oddziałów wojskowych w tem nabożeństwie żałobnym, rozkaz wojskowy postanawia:

Pod dowództwem generał-majora Treuenfeld-Lenk'a, dowódcy 21 brygady kawalerii, ustawi się mają o godzinie trzy kwadrans na dziedzińcu przedpołudniowym:

— jeden batalion pułku piechoty nr. 30 ze sztandarem, ale bez orkiestry (każda kompania w sile 24 rot; wszystkie szarże mają zająć przepisane sobie stanowiska) ustawi się na przeciw głównego portalu kościoła katedralnego;

— jedna kompania pułku piechoty obrony kraj. nr. 19, w sile również 24 rot, ustawi się pomiędzy południowym frontem kościoła a zabudowaniami kapitulnemi;

— jeden szwadron pułku ułanów nr. 7 (wyruszy konno), ustawi się na placu św. Ducha, zwrócony frontem ku głównemu odwachowi;

— jedna bateria pułku artylerii dywizyjnej nr. 32, ustawi się na placu Castrum, frontem ku szkole przemysłowej.

Wojska mają wystąpić w paradzie, w płaszczach, i z odznaką połową z gałązek sosnowych. Szczegóły co do ustawienia się oddziałów, wyda generał-major Lenk. Wojska mają zająć miejsca w zupełnej ciszy.

Rozporządzenia co do ewentualnej defilady wydane zostaną na miejscu. Defilada ta odbędzie się w danym razie na placu Maryackim w kierunku ulicy Akademickiej w następującym porządku: batalion p. p. nr. 30, kompania piechoty obrony krajowej, bateria artylerii i szwadron kawalerii. Po ukończeniu defilady mają oddziały wojskowe powrócić w zupełnej ciszy najkrótszą drogą do swych koszar.

Do utworzenia szpaleru wyszła pułk piechoty nr. 15: jednego oficera, dwóch podoficerów i 48 żołnierzy.

— **Smutny fakt.** Na codzienne niemal wycieczki *Dziennika Polskiego* przeciw *Gazecie Lwowskiej*, nie zwykliśmy odpowiadać, ton bowiem i widoczna tendencja tych napaści, czynią wszelką polemikę zbyteczną. Musimy wszakże prostować fałszywe, i tylko w tym celu odpowiadamy na dzisiejszy artykuł *Dziennika Polskiego* p. t.: „Ciekawy fakt“. W artykule tym organ przytoczony twierdzi, jakoby *Gazeta Lwowska* podawała zwykle „wszystkie podziękowania Monarsze w formie plakatowej“ i na tej podstawie czyni nam zarzut, że wczorajszy nadzwyczajny dodatek do *Gazety Lwowskiej* sprzedawany był „po 5 ct.“ — Oba twierdzenia są fałszywe. *Gazeta Lwowska* bowiem nigdy nie wydawała żadnych obwieszczeń plakatowych, a wszystkie dodatki nadzwyczajne przez nią wydawane, sprzedawane są zawsze po cenie druku i papieru, zatem podobnie jak wczorajszy nie po 5, lecz po 3 ct.

Tego rodzaju walka, oparta na fałszach, to zaiste wcale nie ciekawy, lecz smutny fakt w dziennikarstwie naszym.

— **Nowe stacje telegrafu.** Z dniem 10 b. m. otwarte zostaną w Cholojowie (powiat kamieniecki), w Podhajczykach, obok Lwowa (powiat przemysłański) i w Łopuszance chominie, pod nazwą Łopuszanka młyny (powiat staromiejski) — przy istniejących tamże c. k. urzędach pocztowych, stacje telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Wydział** Towarzystwa dla rozwoju i upiększenia miasta Lwowa, ukonstytuował się na posiedzeniu dnia 27 lutego b. r., wybierając przewodniczącym profesora dr. Emila Dunikowskiego.

— **Odczyt.** Ks prałat Jan Gnatowski wygłosi odczyt w „Skale“, Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, w niedzielę, dnia 3 b. m. Początek o godzinie 5 popołudniu. Wstęp wolny.

W niedzielę, dnia 10 b. m. mieć będzie odczyt p. Bronisław Pawlewski, profesor Politechniki p. t.: „O stanie obecnym naszego przemysłu krajowego“.

— **Corso kwiatowe na lodzie.** Z powodu trudności w otrzymaniu kapeli wojskowej, odroczone „corso kwiatowe“, a wraz z niem i rozdawnictwo dorocznych premii i nagród na lodzie. Odbędzie się ono tej niedzieli, t. j. dnia 3 b. m., a to i w razie, gdyby nawet pogoda nie zupełnie festynowi temu sprzyjała.

— **Dr. Karol Strommenger**, adwokat kraj., który przed dwoma tygodniami wyjechał

ze Lwowa, jako chory, zmarł wczoraj w zakładzie hydropatycznym pod Dreznem. Zmarły liczył lat 45. Zwłoki jego przewiezione zostaną do Lwowa.

— **Zebrań kwartalne** koła pań Towarzystwa szkoły ludowej odbędzie się 3 marca b. r. o godzinie 3, w lokalu Czytelni kobiet.

— **Zabójstwo.** Dnia 7 września z. r. przyjęto do szpitala lwowskiego nałogową pijaczkę Apolonię Witeusz z objawami *delirium tremens*, która po 2 dniach zmarła, nie dawszy nikomu wyjaśnienia co do przyczyny choroby. Obdukcya zwłok wykazała pęknięcie czaszki, które wedle orzeczenia lekarzy nastąpiło skutkiem uderzenia tępym gładkim narzędziem. Wobec tego wdrożono śledztwo, a wedle zebranych dotychczas poszlak mieli dnia 6 września z. r. wieczorem, w czasie próby oświecenia, u rządzonej przed gmachem Namiestnictwa z powodu przybycia Najjaśniejszego Pana, czeladnicy piekarscy O. S. i L. B. na pl. Weklerskim pobić Apolonię Witeusz, obalić ją na ziemię i tłuc głową o bruk uliczny, przyczem właśnie mogło nastąpić pęknięcie czaszki. Ponieważ obaj nie przyznają się do czynu, byłoby wielce pożądanem dla ustalenia dowodu ich winy, by osoby, które były świadkami powyższego zajścia, lub mają o niem wiadomość, zechciały się zgłosić w c. k. Sądzie kraj. karnym lub w Dyrekcji policji celem złożenia świadectwa.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: Wc Lwowie, Chudecki Jan, starszy nauczyciel szkoły ludowej im. św. Anny.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 1 marca. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 28 lutego do 12 w południe dnia 1 marca b. r., mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 2-6 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (80 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg nieznaczny; wysokość opadu 0-2 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —3-3°C., najwyższa +2-0°C. wczoraj w południe, najniższa —6-0°C. dziś w nocy.

Wczoraj popołudniu i w nocy mieliśmy pogodę, dziś rano padał śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się we Włoszech; zwykła 770 do 765 mm. w Irlandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Królestwie Polskiem.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 747 mm.

Prognoza na dobę 2 marca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 3 m sek., średnia temperatura pozostanie około —3°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 88 proc. Opad, od czasu do czasu śnieg.

— **Wielkie wrażenie** sprawił w Wiedniu fakt zamordowania Dory Jańskiej, żydówki, liczącej 52 lata, którą sprawca udusił sznurem. Zbrodni dokonał 17 letni syn stróża kamienicy, w której Jańska mieszkała.

— **Samobójstwo.** Z Krems donoszą, że w Mautern, nad Dunajem, zastrzelił się emerytowany pułkownik Buresch, a to prawdopodobnie z powodu nieuleczalnej, bardzo dotkliwej choroby ręki.

— **Pan baron.** Rossyjskie *Nowosti* podają następującą wiadomość z m. Birzy, powiatu poniewieżkiego: Do karczmy zajechał baron von Schampenhausem. Rządca jego, przybyły razem z nim, kazał przygotować dla barona pokój, śniadanie i butelkę wina. W tym czasie wszedł do karczmy „urządnik“, któremu baron wydał się podejrzany, gdyż, o ile mu się zdawało, widział podobnego jego w albumie „recydywistów“. Znalazszy stosowną chwilę, wszczął z baronem rozmowę, opowiadając o różnych kradzieżach i rozbojach, popełnionych w powiecie. Baron zbladł, zmieszkał się i nagle przerwał rozmowę, chciał wyjść. Na dany znak „urządnika“, przygotowani włóścianie pochwycili barona i jego towarzysza, związali i położyli do ich bryczki, w której znalaziono wiele zrabowanych rzeczy. Okazało się, iż baron był znanym w gub. kurlandzkiej opryskiem, Janem Kamińskim, towarzysząc zaś jego Jan Karlin, również zbiegiem z więzienia. Obaj, okuci w kajdany, zostali pod strażą odesłani do gub. kurlandzkiej.

— **Odezwanie na odległość.** Dzienniki paryskie zajmują się żywo następującym zdarzeniem: W tych dniach umarła w przytułku w mieście Saint Etienne stara kobieta, która oddawna wpadła w stan idiotyzmu i zdziecinnienia. Miała ona syna, który zamordował kogoś, skazany został na śmierć i ścięty na kilka tygodni przed śmiercią matki. Staruszka nie o tem wszystkim nie wiedziała i nigdy sobie nawet nie przypominała o istnieniu syna. W nocy jednak, poprzedzającej egzekucję, zerwała się około godz. 2 z posłania, zaczęła biegać po sali w ogromnym wzburzeniu i aż do rana nie chciała się położyć spać. Właśnie nad ranem Servojean został zgilotynowany.

Fakt ten zastanowił bardzo lekarzy szpitala i dostał się obecnie do wiadomości publicznej; jest on widocznie objawem telepatyi, czyli odezwania na odległość.

— **Ryż jako żywność.** Lekarz niemiecki Beltz, zwrócił uwagę na bardzo mały procent śmiertelności w armii japońskiej, co tembardziej jest uderzające, iż Japończycy bardzo skłonni są do chorób żołądkowych. Dysenterya pochłania co roku w samej Japonii znaczną liczbę ofiar, a podczas epidemii cholery umierał jeden na trzech chorych. W początkach wojny z Chinami, spodziewano się wielkiej śmiertelności w armii japońskiej, tymczasem w jej szeregach choroby epidemiczne nie pojawiły się wcale. Dr. Beltz, przypisuje ten pomyślny stan zdrowotny najprzód doskonałej organizacji sanitarnej w armii japońskiej, a głównie metodzie żywienia żołnierzy. W czasie postojów na pozycjach, Japończycy otrzynują mięso, lecz w pochodach żywią się samym ryżem. Dla ludzi prowadzących tryb życia siedzącego, jak wyjaśnia lekarz niemiecki, żywienie się samym ryżem osłabia żołądek i usposabia go do chorób, gdyż neutralizuje soki żołądkowe i osłabia energię trawienia. Przeciwnie, według obserwacji dr. Beltza, ryż okazuje się bardzo pożytecznym dla ludzi w ruchu i tem tłómaczy się doskonały stan sanitarny wojsk japońskich.

— **Wesele siostry khedywa** egipskiego z księciem tureckim Abbasem Halimem, odbyło się w Kairze z wielką uroczystością dnia 30 i 31 stycznia. Połowa pałacu i parku zarezerwowana była dla mężczyzn, druga zaś wyłącznie dla kobiet. W oddziale dla mężczyzn przyjmował gości książę Mehemet Ali i narzeczony, w haremnie zaś honory domu robiła wiekrólowa z dwiema córkami i wszystkimi księżniczkami rodziny. Biesiada weselna odbyła się w parku, w dwóch namiotach. W oddziale kobiecym, stosownie do zwyczajów, podczas pochodu narzeczonej, rzucano pełnemi garściami złoto, specjalnie w tym celu bite monety, i to tak obficie, że wypróżniono liczne woreczki, z których każdy zawierał tysiące. Obecne damy pozabierały takie mnóstwo tych monet, że wszystkie będą mogły zrobić sobie z nich bransoletki, naszyjniki a nawet paski. Dnia 31 stycznia młoda mężatka opuściła swoją dotychczasową rezydencję i udała się do siedziby męża. Orszak weselny postępował przez cały Kair. Na czele kroczył szwadron kawalerii i bateria artylerii z armii krajowej, żołnierze byli w paradnych mundurach i jechali na ogierach najczystszej rasy arabskiej. Panna młoda jechała we wspaniałej, starannie zamkniętej, karecie galowej, osłoniętej kosztownemi materjami, a ciągniętej przez sześć najlepszych rumaków ze stajni khedywa. Karetkę otaczała mała armia adjutantów, oficerów i eunuchów; następnie jechała reszta karet haremowych, również szelnie zamkniętych. Tłumy Arabów w malowniczych strząch biegły za karetami, wydając okrzyki na cześć młodej pary; na całej drodze, którą szedł orszak, wszystkie domy ozdobione były flagami, a balkony zawieszono wspaniałymi kobiercami. Dla Europejczyka cały ten barwny przepych wschodni stanowił niezapomniany obraz. Don Carlos, pretendent hiszpański, przebywający obecnie w Kairze z żoną i dziećmi, był obecny na tych uroczystościach.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w piątek, po raz drugi „Ciepła wdówka“, komedia w 3 aktach M. Bałuckiego.

Jutro, w sobotę „Faust“, wielka opera w 5 aktach Gounoda. Występ panny Salomei Kruszelnickiej, oraz pp. Aleksandra Mysziugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę popołudniu „Dyament króla duchów“, romantyczno-czarodziejska krótkowidła ze śpiewami w 10 odsłonach Raymunda.

Wieczór „Szkoła kobiet“, komedia w 5 aktach Moliere i „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla. Występ pp. Mikołaja Lewickiego i Józefa Szymańskiego.

Dr. Aleksander Tehorzniki, Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie, złożył na moje ręce, jako wiceprezesa „Związku Towarzystw muzycznych i śpiewackich“, rezjgnację z prezydentury „Związku“, motywując ten krok nadmiarem zajęć, przywiązanych do wysokiego urzędu, jaki obecnie piastuje.

Dziękując mu z całego serca za dotychczasowe trudy, muszę w imieniu „Związku“ wyrazić ubolewanie z powodu usunięcia się tyle zasłużonego prezesa, którego gorąca inicjatywa i gotowość popierania celów sztuki, znane są i cennie w całym kraju.

Władysław Zelenki.

W Krakowie wystawiono przedwczoraj „Hannele“ Hauptmanna z olbrzymim powodzeniem. Sztuka i cała wspaniała *mise en scene* wywołały prawdziwy entuzjazm. Dzienniki zapisują sukces, podnosząc pierwszorzędną zasługę p. dyrektora Pawlikowskiego, który sam osobiście kierował próbami, wglądając w najmniejsze szczegóły. Główne role wyborne odtworzyli panna Trapszówna i p. Sliwicki.

Mojesz, opera biblijna Rubinsteina wykonaną będzie (III i VII obraz) w koncercie gal. Tow. muzycznego dnia 8 marca z współudziałem pań Carnoli-Zapalkiewiczówny i Cudekówny, oraz pp. dr. Szuliskawskiego, dr. Czernego, Socha, Bojarskiego, Sławiczka, Melbechowskiego, Totha i Didura. Wielkie to dzieło na sola i chóry z towarzyszeniem orkiestry, przygotowuje Towarzystwo muzyczne od dłuższego czasu a próby zapoznały już z niem wiele osób ze świata muzycznego, które przynajmniej zgodnie niepospolite zalety ostatniej tej pracy zgasłego niedawno kompozytora. Obok kompozytorki tej wykonaną będzie największa symfonia Rubinsteina „Ocean“.

W Burgu odegrano po raz pierwszy dramat Ibsena p. t.: „Mały Eyolf“; powodzenie nie było zupełne, tendencja autora trafiała na opozycję. Zajmująca sztuka była odegrana po mistrzowsku; ma to być jedno z najświetniejszych przedstawień Burgu, równające się pod względem doskonałości przedstawieniu „Walce motyli“.

W Komedii francuskiej wystawiono dwuaktówkę p. Maurycego Boniface p. t.: *Les petites marques*. Boniface dał się poznać najpierw w *Théâtre Libre* Antoine'a swą „Cocią Leontyną“ i innymi sztukami. Tym razem wystąpienie p. Boniface, nie należy do szczęśliwych. Treść jego komedijki da się opowiedzieć w dwóch słowach: Kółko *high-life'u*, zebrane na wsiu bogatego filistra i dorobkiewicza, zabawia się w dżdżystą pogodę bakaratem. Naraz jeden z gości, który wciąż przegrywa, spostrzega, że karty są znaczone (*petites marques*). Zapanowya ciężka atmosfera podejrzeń: ci państwo, którzy w oczy świadczą sobie największe honory, za oczy wazjennie opowiadają o sobie rzeczy, od których włosy stają na głowie, a po ankiecie okazuje się też, że żony zdradzają mężów, mężowie zwodzą pokojówki i t. d. Podejrzenie, jako odczynnik chemiczny, wyprowadza na jaw wszystkie te brudy. Tego jednak, którego najwięcej podejrzewają, nikt oskarżyć nie śmie, gdyż boją się jego szpady. Wypogadza się, zajeżdża *mail-coach* i wszyscy w zgodzie najlepszej idą do lasu; tymczasem służba zabiera się do tych samych kart i okazuje się, że to lokaj je poznał, aby oszukiwał swoich kolegów.

Krytyka przyznaje autorowi wyborną obserwację i zręczność traktowania drażliwego przedmiotu, spodziewano się jednak na scenie Moliere czegoś większego i poważniejszego; ztąd ogólny zawód.

Nr. 3 Czasopisma akademickiego wyszedł i zawiera: Młodzież a polityka przez J. Pierackiego; Z ziemi szląskiej przez K. Wojciechowskiego; Jan Kasprowicz przez K. Wróblewskiego; Sprawa następcstwa tronu po Zygmuncie Auguste na sejmach egzekucyjnych przez J. Wiśnierskiego; Ruch naukowy; Z Tow. akademickich. W odcinku: Wróble przez B. Błażka; Z konkursu kółka literackiego w Czyt. akad. Adres redakcyi: Lwów, Małeckiego 6. Prenumerata kwartalna 50 ct.

Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Ze sprawozdania przedłożonego XXXII ogólnemu zgromadzeniu delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wyjmujemy niektóre ważniejsze daty.

Stan listów zastawnych dawnych 4-prc. nieokresowych 3.409.235 zł., 4-prc. listów okresowych 41-letnich 3.883.100 zł., 4-prc. okresowych 56-letnich 90.671.600 zł., razem 97.963.935 zł., a że z końcem roku 1893, było w obiegu listów 89.225.280 zł. przeto stan listów zwiększył się o 8.738.655 zł.

Towarzystwo wydało w roku 1894 pożyczek 4-prc. 56-letnich 11.168.400 zł., oprócz tego 4½-prc. pożyczek 52-letnich (na podstawie promes wydanych przed zamknięciem emisji 4½-prc. listów) 628.200 zł., razem 11.796.600 zł., z czego przypada na dobra galicyjskie 10.731.800 zł., na dobra bukowin-skie 1.064.800 zł.

Co do wartości dóbr ziemskich, na których pożyczki Towarzystwa są zhipotekowane, przytacza sprawozdanie następujące cyfry:

a) w Galicyi: roli 1.037.180 morg wartości 141.994.740 zł., łąk 221.657 morg. wartości 29.146.902 zł., pastwisk 118.690 morg. wartości 7.846.074 zł., lasów 1.097.791 morgów wartości 34.157.053 zł., razem 2.475.318 morg. wartości 213.145.269 zł., do tego wartość budynków 32.520.877 zł., ogółem 245.666.146 zł., odjąwszy od tego ciężary poprzedzające pożyczki Towarzystwa 1.702.497 zł., okazuje się wartość hipotek 243.963.649 zł.

b) w Bukowinie: roli 15.022 morg. wartości 2.953.616 zł., łąk 3420 morg. wartości 458.010 zł., pastwisk 2248 morg. wartości 194.100 zł., lasów 23.706 morg. wartości 854.826 zł., razem 44.396 morg. wartości 4.460.252 zł., do tego wartość budynków 651.642 zł., ogółem 5.111.894 zł., odjąwszy od tego ciężary poprzedzające pożyczki

czki Tow. 3.050 zł., okazuje się wartość hipotek 5.108.844 zł.

Ceny przeciętne, odpowiadające wartości dóbr, na których ciężą pożyczki Towarzystwa, nie wiele różnią się od cen, w zeszłorocznym sprawozdaniu przytoczonych. I tak:

Wypada w Galicyi przeciętnie 1 morg: roli na 137 zł., łąk 131 zł., pastwisk 66 zł., lasu 31 zł.; a na Bukowinie przeciętnie 1 morg: roli na 196 zł., łąk 135 zł., pastwisk 86 zł., lasu 36 zł.

Listów zastawnych wydało Towarzystwo na nowe pożyczki 11.796.600 zł., na konwersję 628.200 zł., wskutek przepisania 1.060.000 zł., ogółem 13.484.800 zł.

W ciągu r. 1894 przeniesiono w drodze konwersji na 4 pr. 56 plan umorzenia: 5 pr. pożyczek 1.924.500 zł., 4¹/₂ pr. 14.798.409 zł. Stan pożyczek wszystkich kategorii wynosi z końcem r. 1894: 98.049.022 zł. 16 ct.

Przy wymiarze pożyczek zachowywało Towarzystwo tak, jak w latach poprzednich, wielką ostrożność i oględność. Obniżające się znowu w roku ubiegłym ceny ziemiopłodów są wskazówką, że ostrożność ta jest ze wszechmiar potrzebna. Pomimo trudnych dla rolnictwa stosunków, zaległości ratalne od pożyczek Towarzystwa w roku 1894 nietylko nie wzrosły, ale nawet znacznie się zmniejszyły.

W układzie Towarzystwa z Bankiem dla krajów koronnych zaszła ta zmiana, że w listopadzie r. z. zamiast oznaczenia kursu zakupu listów zastawnych co 15 dni, przyjęto stały kurs na czas do 30 czerwca 1895 po 96 zł. 25 ct. za 100 zł. Zastrzeżono przy tem, że jeżeli pieniężny kurs giełdowy dojdzie do 97 zł. 25 ct., w takim razie kurs zakupu podwyższony zostanie na 96 zł. 50 ct. Jeżeli kurs giełdowy przekroczy 97 zł. 75 ct., w takim razie z nadwyżki przypadnie połowa na korzyść zaciągających pożyczki.

Wykonując zeszłoroczną uchwałę ogólnego Zgromadzenia, udała się dyrekcja do Koła polskiego w Wiedniu z petycją o wyjednanie ustawy, zabezpieczającej listom zastawnym Towarzystwa uwolnienie od podatku dochodowego.

Okazało się jednak, że wobec będących już w toku obrad komisyjnych nad rządowym projektem reformy podatkowej, wniesienie osobnego projektu ustawy, zabezpieczającej uwolnienie listów Towarzystwa od podatku, nie byłoby na czasie. Stosując się zatem do otrzymanych w Kole polskiem wskazówek, wniosła dyrekcja petycję do Rady państwa o utrzymanie istniejącego uwolnienia listów Towarzystwa od podatków przy uchwaleniu nowego podatku rentowego, który — według wspomnianego projektu rządowego — ma być zaprowadzony. Nadto wniosła dyrekcja odpowiedni memoriał do P. Ministra skarbu, przedstawiając obecny stan rzeczy i nader szkodliwe dla instytucji skutki, gdyby odjęte zostało uwolnienie listów zastawnych od podatków, przyznane jeszcze w r. 1850, tj. zaraz po zaprowadzeniu podatku dochodowego.

Zaległości ratalne wynosiły z końcem roku 1894: 1.191.809 zł. 51 ct., a gdy z końcem roku 1893 zalegało 1.388.599 zł. 90 ct., przeto zmniejszyły się zaległości o 196.790 zł. 39 ct. Czynność przeto dyrekcji w ciągu roku 1894, celem ściągnięcia zaległości ratalnych, miała rezultaty dodatnie. W roku 1894 wysłała dyrekcja upomnień 2026. Nadto miała się dyrekcja innych wskazanych środków ściągania zaległości. Egzekucyj mobilarnych wdrożono w roku 1894: 266, pozostało z roku 1893: 78, było w toku 345; odwołano, lub wstrzymano 257, pozostaje na rok 1895: 88. Sekwestracji politycznych w roku 1894 zaprowadzono 52, pozostało z roku 1893 29, było w toku 81, odwołano 44, pozostaje na rok 1895: 37.

Sekwestracji sądowych nie wdrożono w r. 1894 żadnych; pozostało z roku 1893 takich sekwestracji w toku 6, a gdy odwołano jedną, przeto pozostaje na rok 1895 sądowych sekwestracji 5. Liczycy wdrożono w roku 1894: 2, z roku 1893 pozostało 11, było zatem w toku 23; wstrzymano, odwołano lub ukończono 8, pozostaje w toku na rok 1895: 15.

W wykonaniu uchwał ostatniego Zgromadzenia, odnoszących się do stopniowej reorganizacji buhalterji, a w szczególności do zwołania ankiety i wypracowania instrukcji, Dyrekcja udała się do pokrewnych instytucji finansowych o wysłanie delegatów w sprawach rachunkowych i buhalteryjnych fachowo wykształconych. Nadto odbyła dyrekcja w tym celu już kilka posiedzeń zarządziła sporządzenie różnych wykazów i zestawień dla gruntownego zbadania podniesionych wadliwości, a wychodząc z przekonania, że reorganizacja, która objąć musi i kasę, może być tylko stopniowo dla uniknięcia zamętu w urzędowaniu przeprowadzoną, dokona jej we właściwym czasie, ile że stoi to w ścisłym związku z pomieszczeniem biur i dopiero po ukończeniu rekonstrukcji gmachu ze skutkiem przeprowadzoną być może. Co do instrukcji, jedna z nich jest ułożona

i oddana do opinii członkom Rady nadzorczej, dyrekcji, komisarzom rządowym i syndykom i będzie na jednym z najbliższych posiedzeń dyrekcji ostatecznie uchwalona; inne, które stoja w ścisłym związku i reorganizacją, mogą być wydane dopiero po ukończeniu tejże, gdy dyrekcja nabierze przekonania, że zarządzone zmiany są istotnie praktyczne i odpowiadają celowi.

Korzystając z upoważnienia, udzielonego dyrekcji przez zeszłoroczne Zgromadzenie sprzedała ona bankowi austro-węgierskiemu realność przy ulicy Trzeciego maja za kwotę 71.000 zł.

W końcu zaznacza sprawowanie, że poleconą przez ogólne Zgromadzenie rekonstrukcję i adaptację w gmachu przy ulicy Karola Luewika już częściowo przeprowadzono.

* * *

W dalszym ciągu zgromadzenia Towarzystwa kredytowego ziemskiego, które odbyło się dzisiaj przed południem, wybrano jako prezesa p. Zygmunta Dembowskiego, jako wiceprezesów pp. Jana Vivien de Chateaubrun i Adama Jordana.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: August Gorayski, Teofil Żurowski, JE. Stanisław Badeni, Józef Męciński, Bronisław Ujejski, dr. Franciszek Paszkowski i Jerzy hr. Borkowski.

Po wyborach załatwiono cały szereg petycji — Między innymi przyznano p. Oldze Hallerowej, wdowie po dyrektorze, zasiłek dożywotni w kwocie 1000 zł., dyrektorowi p. Żabie zaś dodatek osobisty w kwocie 500 zł.

Następnie postawił del. Kochanowski wniosek w tym kierunku, ażeby opłaty składane przez właścicieli dóbr ziemskich na Bukowinie od pożyczek, zostały obniżone. Przeciwno temu wnioskowi przemawiali: pp. Żurowski, Męciński i prezes Dembowski. Wniosek ten odrzucono.

Na tem, po załatwieniu jeszcze kilku spraw wewnętrznej administracyjnej natury, zgromadzenie zamknięto.

Przy końcu obrad pp. Zeleni i Wł. Gniewosz wyrazili podziękowanie personalowi buhalterji Towarzystwa za wzorowe przeprowadzenie konwersji, poczem prezes p. Dembowski zamknął zgromadzenie.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 28 lutego).

Przewodniczący p. prezydent Mochnacki, zagaiwszy posiedzenie, zaprosił pp. radnych na nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Arcyksięcia Albrechta, które odbędzie się w sobotę o godzinie 9 rano w katedrze.

Następnie zaznaczył p. prezydent, że delegaci Rady na wiec miast w Wiedniu przedłożą już w najbliższym czasie szczegółowe sprawozdanie ze swych czynności, które będzie przedmiotem obrad Rady. Na razie prosił p. prezydent reprezentację o upoważnienie go do wyrażenia Radzie miasta Wiednia podziękowania za gościnne przyjęcie delegatów m. Lwowa, co też uchwalono.

Po załatwieniu kilku rekursów w sprawach policyjno-budowniczych, przyznała Rada kredytu na wykonanie robót melioracyjnych na łąkach fundacyjnych w Malechowie w kwocie 1056 zł., oraz na dostawę kamienia do konserwacji dróg i ulic miejskich w sumie 67.225 zł.

Dłuższą i ożywioną bardzo dyskusję wywołała sprawa ustanowienia cen maksymalnych dla niezbędnych artykułów żywności.

Jako referent sekcji IV. p. Syroczyński, przedstawił obecny stan podnoszenia się cen mięsa a spadania cen chleba w mieście i zaproponował imieniem sekcji przejście do porządku dziennego nad wnioskiem dr. Weigla który żądał ingerencji reprezentacji m. w sprawie ustanowienia cen maksymalnych żywności, a oraz wniosł, aby Rada upoważniła magistrat do podjęcia energiczniejszej akcji popołu z innymi miastami, celem uzyskania możliwej obniżki cen mięsa. dalej urządzenia we Lwowie targowicy dla bydła, wreszcie postarania się o tańszą taryfę dla przewozu bydła z zagranicy.

P. Jonasz postawił wniosek dodatkowy, ażeby Rada zażądała od magistratu wydania instrukcji czyli podręcznika dla właścicieli koncesyj i kart przemysłowych, którzyby poczuli ich o karach za obejście obowiązujących norm; pan Jonasz upatruje bowiem powody drożyzny mięsa w niesumienności handlarzy.

Delegat p. Michalski podniósł ważny fakt zarazy bydłowej na Węgrzech, z kąd bydło do nas sprowadzają. Przemawiali dalej pp. ks. kan. Mazurak, dr. Pisek, Szpilman i referent, poczem reprezentacja przyjęła wniosek sekcji, inne zaś odrzuciła.

Następnie przyznała rada subwencje: komitetowi budowy domu techników (500 zł.), Towarzystwu bratniej pomocy słuchaczy wszechniej lwowskiej (200 zł.) i Czytelni akademickiej we Lwowie (200 zł.) oraz nadała stypendya z fundacji dla uczniów szko-

ły ogrodniczej przy lwowskim ogrodzie botanicznym: Al. Mrózcowskiemu, A. Żurawieńskiemu i Wacl. Zielińskiemu.

Do komisji budowy nowego teatru zostali wybrani następujący pp. radni: Rutkowski, Janowski, Gołąb, Rawski, Kędziński, Duleba, Maryjański, Schayer, Stroynowski, Gostyński, Małachowski i Małecki.

Radny Soleski (im. sekcji V.) postawił następnie wniosek o wysłanie za pośrednictwem Rady szkolnej krajowej memoriału do Rządu o ustanowienie jeszcze jednego inspektora szkolnego dla okręgu miejskiego lwowskiego. P. del. Michalski przemawiał za regulaminowym jej traktowaniem — w obrocie zaś wniosków sekcji, a przeciw ingerencji magistratu, wystąpili pp. dr. Dziedzielewicz i Stokowski. — W głosowaniu uchwalono wysłanie memoriału.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Transport bydła opasowego do Wiednia. Staraniem galic. akcyjnego Towarzystwa handlowego, które objęło transport galicyjskich i bukowińskich opasów do Wiednia (St. Marx) odszedł dnia 28 lutego pierwszy pociąg pospieszny o 38 wagonach. Nadzwyczajny udział naszych hodowców i handlarzy, który objawił się przy tym pierwszym transporcie, świadczy o zrozumieniu doniosłości przedsięwzięcia podjętego przez Towarzystwo handlowe. Zgłoszenia spóźnione nie mogły być wcale uwzględnione, gdyż na mocy układu z Dyrekcją kolei państwowych pociągi pospieszne dla bydła obejmować mają minimalnie 36 a maksymalnie 40 wagonów, mniejsze transporty wobec niskiej ceny przewoźni wcale się nie opłacają. Większe zaś z technicznych względów są niemożliwe. Leży zatem w interesie wysyłających, by zgłoszenia do naczelników stacji lub do Towarzystwa handlowego podawali tak wcześnie, aby w razie znaczniejszych a wystarczających zamówień umożliwione były przygotowania do wysłania drugiego transportu w czwartek, względnie z zachodnich stacji w piątek. W ogóle z początku zwłaszcza przedsiębiorcy transportów liczyć muszą na życzliwe współdziałanie interesowanej publiczności, gdyż interes oparty na tylu różnorodnych szczegółach, łatwo może na razie mieć te lub owe braki. Rzeczą będzie wysyłających, by zażaleniami swemi zwracali uwagę Towarzystwa handlowego na asterki, Towarzystwo zaś powinno się w interesie ogólnym starać o najdokładniejsze uwzględnienie ścisłych i jasnych żądań komitentów.

Wystawa przemysłowa w Poznaniu. Na ostatnim posiedzeniu komitetu wystawy przedłożonym i przyjętym został szkic głównego gmachu wystawowego. Projektowany budynek będzie miał 186 m. długości a w najszerszym miejscu 44 m. szerokości, składać się będzie z budynku środkowego, dwóch skrzydeł i z dwóch przystawek.

Do budynku środkowego przytykają z prawej i lewej strony dwa 63,5 metra długie skrzydła o trzech nawach, mające 22,40 m. szerokości. Nawa środkowa jest 12 m. szeroka, po bokach 8,5 m., a w szczycie 9,90 m. wysoka. Nawy poboczne są 5,2 m. głębokie. Każde skrzydło zawierać będzie 11 przedziałów.

Przed gmachem tym zostanie wybudowaną po obydwóch stronach budynku środkowego otwarta hala mająca z każdej strony 52 metry długości i 14 metrów głębokości.

W sprawie budowy hali maszyn uchwalono rozpatrzyć się w ofercie pewnej firmy z Berlina, która ma zamiar postawić ową halę z żelaza i wypożyczyć ją na cele wystawy.

Liczba wystawców wynosi do tej chwili 561.

Kółka rolnicze w Poznaniu. Walne zebranie prezesów i delegatów Kółek rolniczych odbędzie się w Poznaniu dnia 12 marca r. b.

Słowińskie Towarzystwo ubezpieczeń od ognia. Pod taką firmą organizuje się w Petersburgu nowe Towarzystwo asekuracyjne. Właścicielami akcji mogą być tylko poddani rossyjscy.

Towarzystwo ubezpieczenia na życie funkcjonowało w Rosyi w 1893 r. sześć krajowych a trzy zagraniczne. Krajowe Towarzystwa przyjęły 12.178 ubezpieczeń na sumę rs. 33.300.000 i rent 17.700. Ogólna ilość ubezpieczonych w końcu roku 1893 wynosiła 60.566 osób na sumę 180.700.000 rs. i rent na 128.300 rs.

Kanał morza Północnego. Uroczystość otwarcia kanału Północnego, na którą Niemcy zaprosiły eskadry wszystkich mo-

earstw, a między niemi i francuską, odbędzie się w końcu lipca r. b.

W dniu 3 czerwca 1889 r. cesarz Wilhelm I. położył kamień węgielny pod budowę nowego kanału, przeznaczonego do połączenia morza Bałtyckiego z morzem Północnym i oszczędzenia tym sposobem okrętom opływania wybrzeży Danii.

Po ośmiu latach robót, w terminie z góry oznaczonym, kanał ma być otwarty.

Już w końcu roku ubiegłego okręty średniej wielkości mogły go przepływać. W lipcu nowa komunikacja będzie całkowicie otwarta dla żeglugi. Cesarz Wilhelm II. pragnie upamiętnić inaugurację kanału szeregiem wspaniałych uroczystości.

Kanał zaczyna się na wschodzie od Bałtyku, w pobliżu Hattenau, niedaleko Kielu, a na zachodzie kończy się pod Brunsbuttel, przy dolnej Elbie. Jego długość wynosi 98 kilometrów i 635 metrów, szerokość od 22 do 26 metrów. Głębokość 9 metrów pozwala na przepływanie największych pancerników.

Koszta budowy obliczono na 175 milionów marek. Trzecia część tej sumy przypadła na Prusy. Największy wydatek poniesiono na urządzenie dwóch olbrzymich słuz u ujścia kanału. Służa te były niezbędne z przyczyny różnicy w poziomie podczas wielkich przepływów pomiędzy wodami mórz Bałtyckiego i Północnego.

Żegluga przez nowy kanał oszczędzi 24 do 48 godzin podróży parowcom, a dwa do trzech dni okrętom żaglowym. Okręty, przepływające tą nową drogą, odniosą tę ważną korzyść, że unikną żeglugi bardzo niebezpiecznej przez cieśninę Kattgat. W ciągu ostatnich 25 lat na wodach tej cieśniny wydarzyło się mnóstwo wypadków rozbitcia statków.

Oba brzegi kanału są połączone dwoma olbrzymimi żelaznymi mostami, wzniesionymi o 42 metry nad poziom morza, by największe okręty mogły pod nimi przepłynąć. Oprócz tego 4 mosty pływające i 14 promów służy do utrzymywania komunikacji między brzegami.

Rząd niemiecki, decydując się na budowę tego długiego kanału, kierował się nie samymi tylko względami handlowymi, lecz chciał stworzyć sobie nowy środek obrony morskiej, polegający na tem, aby okręty wojenne mogły przepłynąć pomiędzy Kielem i Wilhelmshafen, nie narażając się na spotkanie z nieprzyjacielem. Dzięki temu kanałowi dwie pierwszorzędne niemieckie fortece morskie mogą pozostawać z sobą w bezpośredniej niemal komunikacji. Statek, stojący w jednym z wymienionych portów, w ciągu 24 godzin może znaleźć się w drugim. Jest to niezaprzeczenie korzyść olbrzymia. To też Niemcy nie szczędzą niczego, by zabezpieczyć kanał przed możliwymi atakami. Ujście od strony wschodniej znajduje się pomiędzy fortyfikacyami Kielu; co się tyczy ujścia zachodniego, tego bronią forty strzegące połączenia z Elbą, a w drugiej linii potężne baterie w Brunsbuttel.

Znaczenie nowego kanału, jak widzimy zarówno z punktu handlowego, jak i wojennego, jest olbrzymie. Można powiedzieć, iż kanał ten podwaja siły marynarki niemieckiej.

**** Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu styczniu r. 1895 wywarzono w 572 gorzelniach ogółem 7.531.389 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelni: w powiecie brodzkim 67 (1.049.700 st. alk.), żółkiewskim 59 (1.000.123), tarnopolskim 59 (996.280), brzeżańskim 59 (710.854), czortkowskim 49 (811.060), rzeszowskim 34 (315.517), kołomyjskim 32 (468.706), jarosławskim 23 (281.950), przemyskim 25 (252.800), wadowickim 18 (135.574), tarnowskim 29 (230.796), stanisławowskim 28 (367.000), krakowskim 8 (88.250) sanockim 32 (272.449), lwowskim 22 (244.710), samborskim 23 (269.640), nowosądeckim 5 (35.980).

**** Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu styczniu r. 1895 ogółem było w ru hu 130 browarów, w których wywarzono 82.072 hektolitrow piwa. Najwięcej browarów, bo 14, było w ru-hu w powiecie brodzkim, gdzie wywarzono 5.791 hekt., następnie w powiecie jarosławskim 13 (3.184 hekt.), w powiecie rzeszowskim 13 (4.783), w powiecie sanockim 6 (2.736 hekt.), w powiecie stanisławowskim 8 (5.047 hekt.), w powiecie tarnopolskim 10 (4.149 hekt.), w powiecie wadowickim 9 (6.124 hekt.), w pow. nowosądeckim 9 (3.360 hekt.), w samborskim 7 (2.836 hektol.), w brzeżańskim 5 (1.198 hekt.), w czortkowskim 5 (1.588 hekt.), krakowskim 5 (1.313 hekt.), w lwowskim 5 (1.127 hekt.), w kołomyjskim 3 (2.376 hekt.), w przemyskim 4 (3.809 hekt.), w tarnowskim 4 (14.154 hekt.), w żółkiewskim 2 (351 hekt.), w mieście Lwowie 5 (12.650 hekt.) w mieście Krakowie 3 (5.469 hektolitrow).

**** Produkcja i sprzedaż soli.** W miesiącu styczniu r. 1895 wynosiła produkcja soli w Galicyi 101.262.27 centn. metr., sprzedaż zaś z zapasów 114.806 centn. metr. W tym samym miesiącu roku 1894 wynosiła

produkcya 147.779-01 ctn. metr, sprzedaż zaś z zapasów 119.488 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu styczniu r. 1894 wyprodukowano o 46.516-74 cent. metr. mniej, i sprzedano o 4.682 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku 1894.

Targ zbożowy.

Lwów, 28go lutego: pszenica 6 40 do 6-90 zł., żyto 4-90 do 5-20, jęczmień browarny 5— do 6—, jęczmień pastewny 4— do 4-50, owies 4-90 do 5 30, rzepak 8-50 do 9-40, groch 5— do 7—, wyka 4 75 do 5—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-25 do 4-75, hreczka — do —, konieczyna czerwona galic. 50— do 66—, szwedzka 48— do 60—, biała 70— do 95—, anyż — do —, kukurudza stara 5-80 do 6-10, nowa 5-80 do 6-10, chmiel 10— do 25—, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Tymotka 26— do 36—. Waranty — do —.

Pszenica w dobrym gatunku, owies, jęczmień browarny, rzepak poszukiwane.

Kraków 28 lutego: pszenica biała 7 30 do 7-55 czerwona 7 15 do 7-45, żyto 5 70 do 6-10, jęczmień browarny 6— do 6-50, pastewny 5— do 5-25, owies — do —, groch — do —, konieczyna czerwona 50— do 75—, biała 90— do 100—, rzepak — do —.

Uspობienie stałe

OSTATNIA POCZTA

Z kraju otrzymujemy dziś liczne zawiadomienia o manifestacjach żałobnych, jakie odbyły się z powodu śmierci s. p. Arcyksięcia Albrechta zwycięscy z pod Custozzy. Między innymi z wielką uroczystością odbyły się manifestacje także w Samborze, Brzeżanach Kamionce Strumiłowej i t. d., i t. d.

Cesarz niemiecki — jak doniosła wczorajsza depeza — zamianował Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa pruskim feldmarszałkiem. Insygnia tej najwyższej w armii pruskiej godności, składające się z dwóch przetykanych złotem miniaturowych lasek marszałkowskich, przeznaczonych do ozdoby epoletów, zostały wręczone Jego ces. i król. Apostolskiej Mości przedwczoraj.

W Budapeszcie odbyła się w tych dniach konferencja, mająca zająć się rozpatrzeniem stosunków rolników i ruchu agrarno-socjalnego w Alföldzie. Organa administracyjne jednomyślnie stwierdziły, że w rzeczonych części kraju nie ma takiej nędzy, o jakiej mówiono i że wieści w tym względzie były bardzo przesadzone. Konferencja stwierdziła jednak, że w niektórych okolicach ludność pozbawioną jest zupełnie pracy i z tego powodu zalecał rządowi, aby w tym względzie przedsięwziął środki zaradcze. Nabrano też przekonania, że agitacja socjalno-polityczna w Alföldzie bardzo znacznie przybrała rozmiary i weisnęła się do ludności wiejskiej, czego dotąd gdzieindziej nie zauważano. Nad tym objawem zastanawiano się gruntownie, a komisja, której poruczono zbadanie stosunków tamtejszej ludności, w połączeniu z akcją pomocniczą poczyni rządowi propozycje, mające na celu ograniczenie agitacji niebezpiecznej.

Cesarz Wilhelm, powróciwszy z Wiednia, wprost z dworca kolejowego udał się do kancelarza, z którym konferował całą godzinę.

Rada stanu zbierze się 12 marca a utworzy ją sam cesarz.

Organ ks. Bismarcka *Hamburger Nachrichten* raduje się z założenia w Berlinie nowej grupy Związku ku popieraniu niemieckości na wschodzie i pragnie, aby wszędzie naśladowano ten przykład. Pisze on: „Dziś kiedy polska organizacja przez utworzenie Związku wszystkich Polaków w Niemczech przekroczyła granice dawniej polskich dzielnic, nie powinien skazany na stanowisko obronne żywioł niemiecki we wschodnich prowincjach ograniczać się na własne siły... Jak bardzo potrzebną jest taka solidarna akcja i popieranie niemieckości przez całe Niemcy, tego dowiedli Polacy w Sejmie, umożliwiając wniesienie dwóch wniosków, z których jeden domaga się zaprowadzenia języka duńskiego w publicznych szkołach, a drugi otworzyć ma przeciwnikom nietykalności niemieckiego terytorium Rzeszy (t. j. poddanym pruskim duńskiej narodowości) przystęp do urzędów autonomicznych. Polacy występują więc zaczepnie już nawet w sprawach, które nie dotyczą ani ich narodowości, ani zamieszkałych przez nich dzielnic“.

Na ostatnim posiedzeniu komisji parlamentu niemieckiego obradującej nad projektami ustaw przeciwko stronnictwom przewrotu motywował dep. Rintelen następujący wniosek centrum: „Kto publicznie lub w obecności kilku ludzi, za pomocą druku lub obrazu zaczyna wiary w istnienie Boga lub nieśmiertelności duszy, albo religijny lub obyczajowy charakter małżeństwa, lub rodziny, ten będzie karany grzywną do wysokości 600 marek, względnie więzieniem do dwóch lat.“ Wnioskodawca wykazywał, że chcąc skutecznie ochronić obyczajność i religię, trzeba działać przeciw zgubnemu wpływowi niewierzących profesorów, bo w przeciwnym razie niewiara będzie się coraz bardziej rozszerzać.

Sekretarz stanu Nieberding wystąpił przeciw temu wnioskowi i oświadczył, że ustawa nie powinna tamować usprawiedliwionej krytyki, ale tylko krytykę, zaburzającą spokój publiczny.

Do głosowania nad wnioskiem nie przyszło.

Wiedeński *Fremdenblatt* dowiaduje się z bezwarunkowo pewnego petersburskiego źródła, że wiadomość o rzekomej nominacji ambasadora londyńskiego Staala, rosyjskim ministrem spraw zagranicznych nie potwierdza się, i że raczej należy oczekiwać już w najbliższym czasie nominacji ks. Łobanowa na to stanowisko.

Nowoje Wremia uważa za rzecz naturalną, że cesarz Wilhelm po dopełnieniu szeregu aktów uprzejmości względem Francji, zaprosił rząd francuski do wzięcia udziału w otwarciu kanału pomiędzy morzem Północnym a morzem Bałtykiem. Dziennik ten sądzi, że Francja przyjmie zaproszenie na uroczystość, w której weźmą udział wszystkie państwa, nie wyłączając Rosji. Nikt nie weźmie za złe tego udziału w pokojowej uroczystości tak samo, jak Niemcy prawdopodobnie nie odmówią swego udziału w wystawie paryskiej. W Rosji — kończy ten dziennik — nie podniesie się ani jeden głos przeciw temu, że podczas tej uroczystości powieść będzie trójkolorowa flaga francuskiej floty obok białej flagi z niebieskim krzyżem rosyjskiej eskadry.

Według doniesienia z Tyflisu, zamierza administracja wojskowa utworzyć osobne pułki z mahometanów ochotników w Zakaukaziu.

Celem ułatwienia wywozu z Rosji zboża za granicę, postanowiono rozszerzyć na skarbowe drogi żelazne obowiązek całkowitej odpowiedzialności za wszelki ubytek na wadze zboża, wysyłanego bez worków do Królestwa i Gdańska.

Z Rzymu donoszą, że prokuratora zarządziła śledztwo uzupełniające w sprawie kradzieży dokumentów *Banca Romana* i na prośbę obrony poleca Giolitti'ego w charakterze świadka.

Italia i Popolo Romano twierdzą, iż rząd niemiecki dał do poznania Giolitti'emu, że pragnąłby, aby Giolitti opuścił terytorium niemieckie.

Depesze z Massawy donoszą, że Ras Mangasa przysłał oficera z listem do generała Baratieri, w którym ofiarowuje pokój.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Palermo, iż utrzymuje się tam pogłoska, według której król Humbert przy sposobności swych urodzin w dniu 14 marca ogłosi ogólną i zupełną amnestję dla wszystkich, którzy w r. z. skazani zostali z powodu rozruchów na Sycylii. Tylko przywódcy ówczesnego ruchu, między innymi Defelin Giuffrida nie będą — jak słyhać — objęci amnestją, chociaż także i co do nich ma nastąpić znaczne złagodzenie wymierzonych im kar.

Francuscy republikanie odnieśli dwa znaczne zwycięstwa, w dwóch bowiem departamentach wybrano republikańskich senatorów; jednym z nich jest młody Teisserenc de Bort, syn b. ministra i ambasadora w Wiedniu. Przeciwnicy, należący do obozu monarchistów i radykałów przepadli znaczną większością głosów.

Według doniesień z Madrytu, królowa regentka lekko zachorowała na odrę. Stan zdrowia jej nie budzi obawy.

W stanie zdrowia lorda Rosebereggo nastąpiło polepszenie, bezsenność jednak trwa jeszcze.

W Londynie influenza panuje epidemicznie. Wojsko, personal kolejowy, urzędnicy chorują masami. Odwołano wszystkie zebrania i meetingi. Niemal wszyscy strażnicy ognioi w Londynie są chorzy. John Morley i 39 członków Izby gmin zachoro-

wało na influencję. Lord Aberdeen umarł na influencję.

Z Chrystyanii donoszą, że król Oskar wezwał ministerstwo Stanga do cofnięcia dymisji. Mimo to członkowie gabinetu obstawali przy dymisji. Wobec tego powierzył król przywódcy umiarkowanej lewicy, Sverdrupowi, misję utworzenia nowego gabinetu. Sverdrup nie przyjął tej misji.

Według doniesienia z Pekinu do *Timesa* cesarz chiński przyjął życzliwie wicekróla Li-hung-czanga i trzy razy użył mu audiencji. Li-hung-czang podjął się włożonego nań zadania co do traktowania o pokój z Japonią, do czego cudzoziemscy dyplomaci go zachęcali. Miejsce rokowań pokojowych i szczegóły warunków jeszcze nie ułożone.

Z teatru wojny donoszą nadto: Straty Chińczyków pod Haiczeniem wynoszą około 750 zabitych i rannych: straty japońskie również mają być dotkliwie. Wedle wiadomości z głównej kwatery japońskiej, Japończycy przed zajęciem Mukdenu nierozpoczną operacji przeciwko Pekinowi. Łódź na brzegach południowych zatoki Peczelijskiej zaczyna puszczać przy 4 stopniach ciepła. W dniu 26 z. m. wsiadło w Hieroszymie na okręty 5.000 ludzi, przeznaczonych dla wzmocnienia pierwszej i drugiej armii.

Japończycy zdobyli dotychczas 9 większych okrętów wojennych chińskich i znaczną liczbę mniejszych. Flotylla torpedowa japońska znajduje się już znów w dobrym stanie.

Angielskie dzienniki podają ciekawe szczegóły o objawach nienawiści Japończyków do Anglii. Pismo japońskie *Kokanin* powiada, że Anglia to Chiny Europy, że Anglia może sobie powinszować, iż Japonia nie walczy przeciwko niej, inaczej bowiem sława Waterloo i Trafalgaru została by rychło zapomniana. Pewien wysoki urzędnik japoński oświadczył otwarcie konsulowi amerykańskiemu, który mu przyszedł winszować, że Japonia obliczy się też jeszcze z Anglią. — Ależ Anglia silniejsza od Chin odparł na to Amerykanin. — Wiemy o tem, ale my zdołamy się także na pobicie Anglii i dokonamy tego — odparł spokojnie Japończyk.

Charakterystyczną jest mowa, jaką hr. Ito brat admirała, zagał parlament japoński. — „Panowie! — powiedział minister — znanie wszyscy przebieg wojny, nie potrzebuje więc o niej mówić. Nasze widoki są dobre“. Zakończył na tem a parlament jednomyślnie uchwalił kredyta na wojnę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 marca. Najj. Pan wystosował do wspólnego Ministra Kallaya Najw. pismo odrębne, w którym oświadcza Monarcha, iż w licznych żałobnych enuncyacjach i w szczerem współczuciu mieszkańców Bośni i Hercegowiny, z powodu zgonu s. p. Arcyksięcia Albrechta, widzi nie tylko nowy dowód przywiązania, lecz także świadectwo, że te kraje wdzięczne są za okazywaną im dotąd pieczołowitość, której mogą być pewne także w przyszłości. Najj. Pan poleca Ministrowi, aby podał do powszechnej wiadomości najserdeczniejsze podziękowanie Monarsze.

Wiedeń, 1 marca. W dniu wczorajszym deputacja Sejmu krajowego w Tyrolu wręczyła Najj. Panu adres, który Sejm ten — jak wiadomo — uchwalił. Najj. Pan odpowiadając deputacji, wyraził Swoje Najwyższe uznanie za patriotyczną gotowość, jaką Sejm okazał przez uzupełnienie instytucji obrony krajowej. Ofiary w tym kierunku nigdy nie są za wielkie; służą one bowiem do zabezpieczenia prac i interesów pokojowych za pomocą armii. — Co do wyrażonego w adresie życzenia w sprawie utrzymania w armii ducha religijnego i powstrzymywania pojedynków, Najjaśniejszy Pan może je tylko podzielać i pragnie je jak najenergiczniej popierać.

Monarcha powołuje się w tej mierze na wyczerpujące oświadczenia Rządu, z których pokazuje się, że w armii zgodnie z przepisami postarano się o odpowiednie uwzględnienie uczuć i obowiązków religijnych, niemniej poczyniono co potrzeba celem powstrzymania wykroczeń w rzeczach honorowych. Wolą stanowczą Monarchy jest, aby przepisy te były ściśle przestrzegane. Najj. Pan zaszczytowi każdego z członków deputacji rozmową, pożął ją najlaskawiej.

Wiedeń, 1 marca. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby dep. zawiadomił prezydent Chlumecky, iż Najj. Pan przyjął jak najlaskawiej deputację Izby postów, która złożyła wyrazy najgłębszego żalu z powodu zgonu s. p. Arcyksięcia Albrechta. Monarcha podziękował za współudział Izby. Deputowani wysłuchali stojąco przemowy barona Chlumeckiego.

Wiedeń, 1 marca. Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia komisji budżetowej Izby dep. znajdował się etat mini-

sterstwa spraw wewnętrznych. Pan Minister Bacquehem, dotykając kwestyi reformy wyhorzezej, powołał się na ostatnie oświadczenie Prezesa gabinetu ks. Windisch-Graetza, poczem oświadczył, iż co do stanu wyjątkowego w Czechach zgadza się z Namiestnikiem hr. Thunem i w tem także, iż zaprowadzenie takiego stanu przyczyniło się do uspokojenia umysłów. Pan Minister podniósł dalej, iż działalność Sejmów w ostatniej sesji była obfitą w dodatnie rezultaty, przyczem warto zaznaczyć, iż Sejm dalmatyński stanowczo występował przeciw żywoitom, usiłującym przeszkadzać rzeczowym obradom. Rząd przyspieszy załatwienie ustawy o swojszczyźnie.

W dalszym ciągu omawiał Pan Minister sprawę obowiązkowego zabezpieczenia od ognia, stwierdził, że Izby lekarskie funkcjonują prawidłowo i nadmienil wobec wywodów dep. Herolda, że większość lekarzy w Czechach oświadczyła się faktycznie za urzędzeniem niemieckiej sekcji w Izbie lekarskiej.

Wiedeń 1 marca. Książę Ryszard Metternich, były ambasador w Paryżu, umarł dziś o godz. 3 rano w skutek ataku mózgowego.

Budapeszt, 1 marca. Frakcyje skrajnej lewicy pod przewodnictwem Eötvösa i Justha połączyły się. Uchwaliły one nie łączyć się z frakcją Polony'ego i Ugrona.

Kolonia, 1 marca. (*Telegram pryw.*) Redaktor *Kölnische Zeitung*, Posse skazany został dzisiaj na 100 marek grzywny za obrazę hrabiego Hektora Kwileckiego w artykule *Polnischer Hochmuth und deutsche Demuth*. W artykule tym uczyniono zarzut, że przy sposobności odwiedzin księcia Jerzego saskiego w majątku hr. Kwileckiego, tenże nie dozwolił wywiesić chorągwi niemieckiej.

Wrocław, 1 marca. Według otrzymanych tu doniesień z Petersburga, dnia 20 lutego zasły tam istotnie nieporządki i starcia studentów Uniwersytetu z policją. Studenci wysłali deputację do rektora Uniwersytetu z żądaniem, aby udał się do ministra sprawiedliwości i domagał się surowego ukarania tych policyantów, którzy bili studentów. Ponieważ odpowiedź rektora niezadowolila deputacji, postanowiono udać się wprost do ministra sprawiedliwości. Gdyby nieporządki miały trwać dalej, Uniwersytet zostałby prawdopodobnie zamknięty.

Petersburg, 1 marca. Ks. Łobanow został mianowany ministrem spraw zagranicznych. Nominację tę ogłosił dziennik urzędowy dopiero po wręczeniu przez księcia listów odwołujących go z posady w Berlinie.

Catanzano, 1 marca. O zbrodni, której dopuścił się w pałacu biskupim pewien seminarzysta, podają następujące szczegóły: Seminarzysta, niejaki Luigi Nivi, dowiedziawszy się, że nie będzie przypuszczony do święcenia kapłańskiego, udał się do pałacu biskupiego i dotarł aż do salonu, w którym znajdował się biskup w towarzystwie rektora seminarjum. Złoczyńca strzelił najpierw z rewolweru do rektora i zranił go ciężko, poczem dał dwa strzały do służby, która chciała go schwytać i ubezwładnić. Ze służby nikt na szczęście nie został raniony. Zbrodniarz unknął, w kilka jednak godzin oddał się dobrowolnie w ręce żandarmerji.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 marca 1895. godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 398-75, Akcje kolei państwowej 296-50, Akcje tytoniowe 250—, Anglo-austriackie 177—, Unionbank —, Akcje kolei Karola Ludwika —, Południowej 107-25, Renta papierowa —, Akcje banku dla krajów koronnych 290 —, 4-pre. listy zastawne banku krajowego 97 50, 4-pre. pożyczka krajowa z roku 1893 98-10, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota —, za 100 marek 60-45. Uspობienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 28 lutego 1895 r. godzina 4 minut 40. Paryż: 3-pre. renta 103-30, lombardy —. Uspობienie —. Berlin: Ruble rosyjskie 218-90, Akcje kredytowe 242-90, Polskie listy zastawne 69-40, Papiery galicyjskie —, Rosyjsko-wschodnia 4-pre. pożyczka przyjęcie pro ultimo —, Austriackie banknoty 165 35. Uspობienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 28 lutego 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 15-70 do 15-80 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6-45 do 6-46 zł. Berlin: pszenica na maj 139— do — zł., żyto — do — zł., spirytus — zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc — fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa		Pociągi		Pociągi		Ze Lwowa		Pociągi		Pociągi	
przychodzą:		pospieszne		osobowe		odchodzą:		pospieszne		osobowe	
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2:32	5:25	9:00	6:10	9:00	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlin)	2:24	10:10	4:50	10:35	6:55
Z Warszawy	—	5:25	9:00	6:10	9:00	Do Warszawy	—	10:10	4:50	—	6:55
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 21/6)	—	—	9:00	—	—	Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	—	10:10	—	—	6:55
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:00	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 21/6)	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/6)	—	5:25	—	—	—	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	4:50	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8:34	12:10	—	Do Muszyny - Krynicy przez Stryj	—	—	—	7:10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:10	—	Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	10:10	4:50	—	—
Z Podwoleżysk i Brodów (na dw. główny)	2:12	9:29	9:10	5:45	—	Do Podwoleżysk i Brodów (z dw. głównego)	6:08	2:44	9:40	10:20	—
Z Podwoleżysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1:58	9:13	8:45	5:19	—	Do Podwoleżyski Brodów (z dw. Podzam.)	6:22	2:55	10:04	10:47	—
Z Suczawy	9:40	—	7:37	12:27	6:35	Do Suczawy	6:15	—	10:15	2:55	10:30
Z Kimpolunga	9:40	—	7:37	—	—	Do Czortkowa przez Haliż	—	—	—	2:55	—
Z Radowice	9:40	—	7:37	—	6:35	Do Husiatyna przez Haliż	6:15	—	—	—	10:30
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9:40	—	—	—	—	Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10:15	—	10:30
Z Nowosielicy	9:40	—	—	—	6:35	Do Nowosielicy	6:15	—	—	—	—
Z Słobody rungurskiej kopalni	9:40	—	—	—	6:35	Do Berhometu n. S. i Czudyna	6:15	—	—	—	—
Z Husiatyna przez Haliż	9:40	—	7:37	—	—	Do Radowice	6:15	—	10:15	—	10:30
Z Czortkowa przez Haliż	—	—	—	12:27	—	Do Kimpolunga	6:15	—	—	2:55	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4:45	—	Do Sokala	—	—	9:20	6:45	—
Z Sokala	—	—	7:48	4:45	—	Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9:16	—	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa, Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8:34	12:10	—	Do Borysławia p. Stryj	—	—	5:40	9:50	—
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	2:02	—	Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9:40	7:10	—
Z Skolego i Stryja	—	—	—	8:47	—	Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9:50	7:10	—
						Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9:50	—	—
						Do Stryja i Skolego	—	—	3:05	—	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12.36 czas lwowski.

W biurze informacyjnym e. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym ces. kr. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Hotel Victoria (J. Voise)

Lwów; ulica Hetmańska obok placu Maryackiego, najdogodniejsze, spokojne, centralne położenie. Pokoje z pościelą od 80 ct. 110

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się cennik towarów kolonialnych, win i herbaty z handlu St. Markiewicza we Lwowie.

Przyjeżdżali do Lwowa

dnia 23 lutego 1895.

Hotel Imperial.

PP. W. hr. Olizar z Hladek, ks. hr. Wiszniewski z Madrytu, A. Pohorecki z Dydniowa, A. Tabaczynski z Wróblowic, W. Głębocki ze Złoczyc, A. Skrzyński z Żurawna, J. Kotarbiński z Krakowa, W. Zieliński z Worobjówki, M. Artwiński z Kleczowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 marca 1895.

	placa	žadaja
	waluta austr.	zł. et. zł. et.
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	222
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	308	311
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	455	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30
" 5 pr. w. a.	110	30
wylosowane z 10 pr. premią	110	30
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	50
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100	80
" 4 pr. w. a. los. w 57 l.	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. 1. emis.	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	98	—
4 pr. w. a. los w 56 l.	97	80
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/4 pr. w. a.)	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	50
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	50
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	100	50
" 4 pr. w. a.	97	80
" 4 pr. koronowej	98	—
Losy miasta Krakowa	25	50
" Stanisławowa	45	—
5. Monety.		
Dukat cesarski	5	78
Napoleonodor	9	77
Półimperyal	10	10
Rubel rosyjski srebrny	1	28
" papierowy	1	31
100 marek niemieckich	60	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 lutego 1895.

	placa	žadaja
Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.20	101.40
lut-y-sierpień	101.20	101.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.15	101.35
kwiecień-październik	101.10	101.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.25	152.25
" 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	158.25	158.75
" 1860 po 100 zł. 5 pr.	164.50	165.50
" 1864 po 100 zł.	195.	196.
" 1864 po 50 zł.	195.	196.
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	162.25	163.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	124.85	125.05
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.70	100.90
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—	—
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109.75	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98.10	99.
3. Akcje.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	172.50	173.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	394.75	395.25
Niższ.-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	855.	865.
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. h. i. prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koron. a 200 zł.	286.75	287.75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1077.	1083.
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	587.	571.
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—

	placa	žadaja
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3420.	3435.
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	309.	310.
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	208.	208.60
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	207.	207.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w zlocie w 50 l.	123.	124.
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.80	100.70
" " " " 3 pr. em. 1889	117.	118.
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	119.	119.75
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—	—
" " " " " w 35 l. 6 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.50	99.
" " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	99.
" " " " " po 4 1/2 pr. w	98.50	99.
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.80	101.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	101.50	—
" " " " w 41 l. wyl.	—	—
po 4 pr.	100.	100.50
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.10	101.10
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	102.	102.60
" po 100 zł. em. 1887	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 500 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokala)	—	—

	placa	žadaja
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	94.40	95.40
" z r. 1884	98.85	99.85
" z r. 1866	—	—
" z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.50	111.50
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	149.75	150.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	200.	201.
Clarego po 40 zł. m. k.	59.	—
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	—	160.
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63.	—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.	60.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	18.	18.50
Fundacja szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k.	71.	73.
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.50	74.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	—	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	150.	—
" po 50 zł. a. w.	70.	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	51.50	—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—	—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	123.60	123.95
Paryż	49.	49.05
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.82.	5.84.
" pełnej wagi	5.80.	5.82.
Korona	—	—
20-frankówka	9.81.	9.82.
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 29954 (1254 3-3)
C. k. miejsko deleg. Sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzić będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Oskrzyszynie położonej wedle wyk. hipot. 222 teje gminy, dłużnika Iwana Hryniuka Mikołaja własnej na zaspokojenie pretensji e. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji w kwocie 25 zł. po 6 zł. a. w. w dniach 2 kwietnia 1895 i 2 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano.
Wadyum wynosi 15 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusa-dowej registraturze przejrzeć.
Dla wierzycieli, którzyby na realności sprze-dać się mającej po dniu 16 czerwca 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którzyby uchwała licytacyjne pozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyjne, relicytacyjne, likwidacyjne, ekstrykacyjne i ekstradycyjne dotyczące, weale lub wcześniej doręczone być mo-

gły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Dudykiewicza z zastępstwem adw. dr. Allerhanda.
Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem za-wiadomiły.
Kołomyja, 19 stycznia 1895

L. 2422 (1273 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jana Ginajły sumy 300 zł. w. a. z pn. licytacje realności Matwja Karpiniec własnych wyk. hip. 64 i 41 gminy Rzeszowa ruska objętych, na dzień 26 marca 1895 i na dzień 29 kwietnia 1895 zawsze o godzi-nie 10 rano, w biurze IV.
Cena wywołania ciała hip. lwh. 64 ks. gr. gm. Rzeszowa ruska wynosi kwotę 2164 zł., zaś cena wywołania ciała hipot. lwh. 41 kwotę 120 zł. w. a.
Wadyum 216 zł. i 12 zł. wa.
Na pierwszym terminie realność tę na-być można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i penziej, jednakże nie niżej 2/3 części war tości szacunkowej.
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hi-poteczny przejrzeć można w tusa-dowej regi-straturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Edmund Kamiński.
Lwów, 6 lutego 1895.

L. 4744 (1257 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 28 marca 1895 i dnia 30 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 68 i połowy realności wyk. hipot. l. 324 gminy Krzywca objętych dłużnika Harscha Grometa własnych na zaspokojenie wierzytelno-ści Laji Schwarz w kwocie 100 zł. wa. z pn.
Cena wywołania realności wyk. hipot. l. 68 objętej 205 zł.
Wadyum 42 zł., zaś cena wywołania połowy realności wyk. hipot. l. 324 kwotę 500 zł. wa.
Wadyum 100 zł. wa.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony pan Włodzimierz Witoszynski ek. notaryusz w Dubiecku.
Dubiecko, 23 października 1894.

L. 13015 (993 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia su-

my 34 zł. odbędzie się na rzecz Munnicha Schein w tutejszym sądzie sprzedaż realno-ści pod l. konskrypcyjną 116 w Isajach po-łożonej, dłużnika Maksyma Kucylaka własnej na dniu 4 kwietnia i 9 maja 1895 każdym razem o godz. 10 z rana.
Wadyum wynosi 13 zł.
Akt ocenienia i resztę warunków mo-żna przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Ar-tur Pędracki ek. notaryusz w Turce.
Turka, dnia 30 grudnia 1893.

<

L. 15014 (1421 2-3)
C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Beili Wertheimerowej w kwocie 130 zł. wa. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod N. k. 155 w Sękowej położonej wykazem hipot. 169 objętej dłużniczką Racheli Führerowej względnie tejże spadkobierców własnej, na dzień 26 marca i 23 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Radomyski.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, 30 stycznia 1895.

L. 7150 (1409 2-3)
W c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach na zaspokojenie kwoty 21 zł. 49 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 12 w dniach 28 marca i 25 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 7/12 części realności wyk. hip. 499 w Brzeżanach własność masy leżącej Anieli vel Aurelii Hajdukiewicz stanowiących.
Cena wywołania wynosi 138 zł. 22 1/2 ct., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi, na drugim także niżej tej ceny.
Wadyum ustanowiono na kwotę 14 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.
O rozpisanie licytacji uwiadamia się strony interesowane a późniejszych wierzycieli do rąk kuratora adw. dr. Schätzla w Brzeżanach.
C. k. Sąd obwodowy.
Brzeżany, 29 grudnia 1894.

L. 15096 (1416 2-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1895 nawet poniżej takowej licytacja następujących za hipotekę dla powyższej wierzytelności służących ciał hipotecznych jako to:
a) połowy ciała hip. lwh. 82 ks. gr. gm. Ruzdwiany, Grzegorza Krajkowskiego własnego;
b) połowy ciała hipot. lwh. 283 księgi gruntowej gminy Ruzdwiany, Maryi Kucy własnego;
c) połowy ciała hip. lwh. 247 ks. gr. gm. Ruzdwiany, Michała Krajkowskiego zwanego Majstrów własnego;
d) połowy ciała hip. lwh. 248 ks. gr. gm. Ruzdwiany, Michała Krajkowskiego zwanego Majstrów własnego;
e) połowy ciała hip. lwh. 262 ks. gr. gminy Ruzdwiany, Juhanny Krajkowskiej własnej;
f) 3/4 części ciała hip. lwh. 83 ks. gr. gm. Ruzdwiany, Michała Krajkowskiego zwanego Majstrów własnego;
g) całego ciała hipot. lwh. 84 ks. gr. gm. Ruzdwiany, Michała Krajkowskiego zwanego Majstrów własnego;
h) całego ciała hip. lwh. 251 ks. gr. gm. Ruzdwiany, Hrynia Terpliwiec zwanego Olejnik własnego;
i) całego ciała hipot. lwh. 253 ks. gr. gm. Ruzdwiany, Pańka Seniuka własnego — na rzecz ek. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 19 rat po 15 zł. i reszty kapitału w kwocie 41 zł. 72 ct. z pn.
Cena wywołania 3765 zł.
Wadyum 376 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Albina Lehmana w Bursztynie.
C. k. Sąd powiatowy.
Bursztyn, 26 stycznia 1895.

L. 6092 (1404 2-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji 560 zł. z pn. odbędzie się dnia 26 kwietnia i 28 maja 1895, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacja do Zygmunta Plockiego wedle wykazu hipot. 519 dz. I księgi grunt. m. Lwowa należącej realności pod l. 611 1/4 we Lwowie położonej, na których terminach realność ta a to na I terminie tylko wyżej ceny wywołania 25.467 zł. 44 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na II terminie nawet niżej ceny wywołania 25.467 zł. 44 ct. sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 2546 zł. 74 1/10 ct. złożoną być ma.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać można.
Nareszcie, że dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 1 stycznia 1895 rzeczowe prawa na rzeczowej realności nabyli, lub którymby uchwały sądo-

we niniejszej sprawie egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Czernyński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Kulikowski mianowany został.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 16 lutego 1895.

L. 9844 (1228 2-3)
W dniach 23 kwietnia i 28 maja 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. 225 w Bilezu w powiecie starostwa drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 307 księgi gruntowej dla Bileza, dłużnika Iwana Reja własnej, na zaspokojenie wierzytelności Benjamina Chajesa w kwocie 600 zł.
Cena wywołania 1305 zł.
Wadyum 130 zł. 50 ct.
Realność ta zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana.
Bliższe warunki do przejrzania w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dunin w Medenicach.
C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 27 listopada 1894.

L. 31317 (1288 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miejs. delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze przeciw Eufrozynie Zajązkowskiej o zapłacone kwoty 58 zł. z pn. odbędzie się dnia 23 kwietnia i dnia 28 maja 1895, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 13 przymusowa sprzedaż realności pod wyk. hip. l. 57 ks. grunt. gm. kat. Byków objętej, dłużniczki Fruski recte Eufrozyny Zajązkowskiej urodzonej Stawarskiej własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 145 zł.
Wadyum zaś 10 pr. tejże.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Schwarza w Przemyślu z substytucją adwokata dr. Blumenfelda.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiat. miej. del.
Przemyśl, 8 grudnia 1894.

L. 12209 (1430 2-3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlane konserwacyjnych na gościńcu państwowym w rzeszowskim okręgu budowlanym sekcji jarosławskiej w r. 1895 wykonać się mających, odbędzie się dnia 20 marca 1895 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.
Koszta fiskalne wynoszą 1725 zł. 91 ct. aw.
Warunki przedsiębiorstwa, kosztorys sumaryczny, spis cen jednostkowych i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 pr. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.
Oferent winien, na blankiecie, na właściwym miejscu, podać ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.
Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 24 lutego 1895.

L. 14184 (1415 2-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano 26 lutego 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 marca 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 177 gm. Sufczyzna Jurka Parańczaka własnej na rzecz Mojżesza Rosnera pto 8 zł. 3 ct.
Cena wywołania 138 zł.
Wadyum 13 zł. 80 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jana Łomińskiego z Birzy.
Birza, 20 grudnia 1894.

L. 12631 (1296 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Zofii Rączkowej w sumie 100 zł. z należytosciami dodatkowymi przeprowadzoną

będzie sprzedaż egzekucyjna realności pod Nk. 42 w Chrzastowie położonej liczbą wykazu 47 objętej dłużniczką Agnieszki z Piotrowskich Krępowej własnej, dnia 15 marca i dnia 19 kwietnia 1895, każdym razem o 10 rano w gmachu sądowym.
Cena szacunkowa 1640 zł.
Wadyum 164 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.
Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 24 listopada 1894.

L. 1067 (1441 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 140 zł. aw. z pn. na rzecz Jędrzeja Górala odbędzie się dnia 6 marca i 8 kwietnia 1895 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 5 egzekucyjna sprzedaż części realności pod Nr. 1344 w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 1899 gminy kat. Tarnopol objętej, tudzież części ciała tabularnego „na ośmiu koszarzy sianożęci“ (łaki) zwanego wyk. hip. l. 1660 w Tarnopolu objętego dłużniczki Jenty Landau własnych a w protokołach z dnia 10 września 1889 i z dnia 30 lipca 1891 oszacowanych wierzytelności tej za hipotekę służących.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 47 zł. 09 ct. Wadyum 4 zł. 70 ct. Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 16 maja 1894 prawo zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji za jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Pohoreckiego, a p. adwok. dr. Zarzyckiego zastępcą tegoż.
Tarnopol, 26 stycznia 1895.

L. 8587 (1455 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy uwiadamia, iż celem zaspokojenia 21 rat pożyczkowych po 9 zł. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości w h. 195 gm. kat. Babince ad Krz. objętej dłużnikiem Marcelo Tarabanowicza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 marca 1895 i dnia 23 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony ek. notaryusz Józef Zubek w Mielnicy.
Wadyum wynosi 30 zł.
Mielnica, 5 grudnia 1894.

L. 20945 (1443 1-3)
W c. k. Sądzie powiatowym delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się, celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Bałabana w kwocie 436 zł. 50 ct. z pn. w dniach 22 marca 1895 i 30 kwietnia 1895 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż 1/7 części realności pod l. k. 39 w Półwsiu zwierzynieckim położonej lwh. 175 ks. gr. gm. Zwierzyniec objętej, będącej własnością Tomasza Tyliki.
Cena wywołania wynosi 205 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Gross w Krakowie, tegoż zastępcą adw. dr. Kulezyński w Krakowie.
Kraków, 28 grudnia 1894.

L. 10402 (1454 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy uwiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 122 zł., odbędzie się na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 353 gm. kat. Krzyweze objętej dłużniczką Simy Rosenblatt własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 26 marca 1895 i dnia 30 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony ek. notaryusz Józef Zubek w Mielnicy.
Wadyum wynosi 47 zł.
Mielnica, 18 grudnia 1894.

L. 11254 (1451 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie uwiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Wolfa Rittiga dłużnej kwoty 48 zł. 16 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 2 kwietnia i 6 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności a mianowicie połowę parceli gruntow. 7246/1, 7246/2 i 7247 w Jaworowie położonych w skład połowy realności pod lk. 617 wchodzących, ciała tabularnego niestanowiących, protokołem z dnia 23 listopada 1893

l. 12353 zastawniczo opisanej dłużniczki Magdaleny Müller własnych.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej ceny sprzedana zostanie.
Cenę wywołania wynosi kwota 100 zł.
Wadyum 10 zł.
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądać.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 30 listopada 1894.

L. 9136 (1458 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu uwiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 1050 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Wiktora Burdy w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 101 i połowy realności lwh. 99 w Oświęcimiu objętej dłużnikiem Szymona Fischera względnie tegoż masy spadkowej w dwóch terminach, mianowicie dnia 3 kwietnia 1895 i 3 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Gąsiorowski w Oświęcimiu.
Wadyum wynosi 137 zł. i 37 zł. wa.
C. k. Sąd powiatowy.
Oświęcim, dnia 26 listopada 1895.

L. 202 (1373 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensji Towarzystwa zaliczkowego w Starym Sączu w kwocie 90 zł. wa. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 1007 ks. gr. gm. kat. Stary Sącz Pauliny Ptaszkowskiej, tudzież Mikołaja i Kunegundy Skoczniów własnej na dniu 17 kwietnia 1895 i na dniu 15 maja 1895 o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 400 zł. a. w.
Wadyum 100 zł. aw.
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.
Stary Sącz, dnia 14 stycznia 1895.

L. 30843 (1361 1-3)
C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzanej będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Cieniawie położonej wedle wyk. hip. 210 tejże gminy, dłużniczki masy spadkowej Hryhora Cybulskiego recte Rosochackiego własnej, na zaspokojenie pretensji c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji 13 rat w kwocie po 6 zł. 67 ct. aw. w dniach 2 kwietnia 1895 i 2 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano.
Wadyum wynosi 25 zł. aw. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedanej mającej po dniu 11 czerwca 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanego, dla niewiadomych ich prawonastępców, lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacji dozwolająca, lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacji ekstrakcji i ekstradycyi dotyczące, wcale lub w części doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Hullea z zastępstwem adw. dr. Allerhanda.
Osoby te wzywa Sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.
Kołomyja, 19 stycznia 1895.

L. 20852 (1439 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach uwiadamia, iż celem zaspokojenia, że na prośbę Zakładu kredytowego komercyjnego w Kołomyjach dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 105 zł. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Estery z Finków Uhrmann w Kołomyjach położonej, wykazem hipotecznym l. 1412/II objętej, w dwóch na dzień 4 kwietnia i 9 maja 1895 każdym razem na godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 631 zł. 20 ct. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 62 zł. 12 ct. w. a. do rąk komisji licytacyjnej złożyć; że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Allerhanda został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, dnia 26 stycznia 1895.

L. 3570 (1446 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 192 zł. 71 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 216 gm. katastralnej Bieczy objętej, dłużnika Mendla Süsskinda i połowy realności lwh. 294 tejże gminy objętej, Mojżesza Süsskinda własny, w dwóch terminach, mianowicie dnia 1 kwietnia 1895 i 6 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Józef Radomyski w Gorlicach.

Wadium wynosi dla pierw wymienionej posiadłości 148 zł., dla wtórwymienionej 91 zł. w. a.

Biecz, 31 grudnia 1894.

L. 8095 (1459 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 60 zł., 60 zł. i 60 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Tomasza Klemensa i Jędrzeja Rembiesów w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 27 gminy katastralnej Babica objętej, dłużniczki Magdaleny z Barusiów Rembiesowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 1 kwietnia 1895 i dnia 1 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Gustaw Nowak w Oświęcimie.

Wadium wynosi 50 zł. 55 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, d. 12 października 1894.

L. 10358 (1460 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy zł. 2000 z pn. odbędzie się na rzecz Bolesława Krasuskiego w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 138 gm. kat. Grojec objętej, dłużników Rozalii Lenik i małol. Władysława, Domiceli, Rudolfa i Józefa Szurmów własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 1 kwietnia 1895 i dnia 1 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Ludwik Gąsiorowski w Oświęcimie.

Wadium wynosi zł. 276 aw.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 31 grudnia 1894.

L. 10528 (1391 3-3)

W dniu 26 marca i w dniu 26 kwietnia 1895 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie egzekucyjna sprzedaż a) całej realności lwh. 8. b) 2/24 idealnych części ciała hipot. lwh. 37, c) połowy ciała hipot. lwh. 40 i d) połowy ciała hip. lwh. 41 ks. grunt. gm. kat. Jareniówka objętych na 275 zł. oszacowanych na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Zelmana w kwocie 40 zł. z pn.

Cena wywołania 275 zł., wadium 27 zł. 50 ct., kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Roman Adamski adwokat w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

C. k. Sąd pow. m. del.

Jasło, dnia 30 grudnia 1894.

L. 5008 (1392 3-3)

W dniu 29 marca i w dniu 30 kwietnia 1895 o godz. 10 z rana odbywać się będzie egzekucyjna sprzedaż 1/9 części realności lwh. 14 ks. gr. gm. kat. Swoszowa objętej na 155 zł. 55 ct. oszacowanej na zaspokojenie wierzytelności Ewy Sowizrał w kwocie 9 zł. aw. z pn. i 22 miesięcznych rat alimentacji po 3 zł. z pn. tudzież kwoty 1 zł. i kosztów sporu 17 zł. 90 ct. aw.

Cena wywołania 155 zł. 55 ct., wadium 16 zł. aw., kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Andrzej Pawłowski adwokat w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Jasło, 22 września 1894.

Konkursa.

L. 188 (1379 3-3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszym konkursem:

1. Posady kierującego nauczyciela szkoły 4 klasowej w Radymnie z płacą 450 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem mieszkaniem,

2. posad nauczycieli (lek) młodszych przy a) 5 klasowej szkole mieszanej w Sieniawie, b) 4 klasowej szkole mieszanej w

Radymnie, c) 4 klasowej szkole mieszanej w Pruchniku z płacą po 300 zł. i dodatkiem na pomieszkanie po 30 zł.,

3. posad nauczycieli (nauczycielek) młodszych przy szkołach 2 klasowych w a) Majdanie sieniawskim b) Tuczempach z płacą roczną w kwocie 300 zł.

4. posad nauczycieli (lek) szkół jednoklasowych w: a) Boratynie, b) Chłopicach, c) Chorzowie, d) Cieplicach dolnych, e) Czerwonej woli, f) Dąbrowie, g) Grabowcu, h) Kiesielowie, i) Manasterzu, k) Mołodyczu, l) Nienowicach, m) Piskorowicach, n) Radawie, o) Rzeplinie, p) Ryzszowskiej woli, q) Woli buchowskiej, r) Woli węgierskiej, s. Wylewie, t) Zabłotcach, u) Zamiechowie z płacą po 300 zł., wolnem mieszkaniem i użytkiem z 1 morga ogrodu a przy szkołach wymienionych pod a, i, k, l, o, także z użytkiem pół szkolnych.

Językiem wykładowym w szkołach wymienionych pod a, d, f, g, k, l, o jest ruski we wszystkich innych polski.

Prawo prezentowania nauczycieli szkół wymienionych pod 4 i, k, i o przysłuży właścicielowi obszaru dworskiego we wszystkich innych szkołach w myśl art. 1 lit. e ustawy z dnia 1 stycznia 1889 wys. c. k. Radzie szkolnej krajowej.

Podania należyte udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone wnoszą do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu najpóźniej do końca marca 1895.

Podania nieudokumentowane lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Jarosław, dnia 15 lutego 1895.

Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręgowej c. k. Starosta.

L. 545 (1401 2-3)

Konkurs.

Na posadę weterynarza miejskiego w Ropczycach od 1 kwietnia 1895 z płacą roczną 500 zł.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, dyplomem weterynaryskim i możliwymi świadectwami praktyki, wnoszą do 15 marca 1895.

Ropczyce, 21 lutego 1895.

Burmistrz.

L. 846 (1402 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy bocheński ogłasza niniejszym konkursem na posadę jednego pomocnika technicznego i dwóch konduktorów.

Do podań o posadę pomocnika technicznego należy dołączyć:

1. Metrykę chrztu w dowód nieprzekroczonego 30 roku życia,

2. świadectwo z ukończenia szkoły technicznej, lub wyższej realnej.

Posada ta jest prowizoryczną z obustronnem 3-miesięcznym wypowiedzeniem, płaca 500 zł. rocznie, oraz 200 zł. na objazdy dróg, wypłacane za partykularzami.

Do podań o posady konduktorów należących do służb powiatu, należy dołączyć:

1. świadectwo chrztu, w dowód nieprzekroczonego 40 roku życia.

2. świadectwo z ukończonej niższej szkoły realnej, lub niższej przemysłowej,

3. świadectwo moralności,

4. świadectwo z odbytej praktyki technicznej.

Posady te są prowizoryczne za obustronnem 6-tygodniowym wypowiedzeniem.

Płaca 360 zł. rocznie, 200 zł. za podróże i 40 zł. na kancelaryę.

Miejsce zamieszkania konduktorów wskaże Wydział powiatowy.

Podania na powyższe posady wnosić można do dnia 31 marca 1895.

Z Wydziału powiatowego

w Bochni, dnia 25 lutego 1895.

L. 90 (1434 1-2)

Celem stałego obsadzenia rozpisyje się niniejszym konkursem:

1. Na jedną posadę młodszego nauczyciela względnie nauczycielki przy 5-klasowej szkole mieszanej w Dąbrowie z płacą 300 zł. i 30 zł. dodatkiem na mieszkanie.

2. Na dwie posady starszych nauczycieli względnie nauczycielek przy 4 klas. szkole w Szczytnie z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na mieszkanie.

3. Na posady młodszych nauczycieli względnie nauczycielek przy 2 klas. w Bolesławiu, Gręboszowie, Mędrzechowie, Olesnie, Radgoszczy z płacą 300 zł.

4. Na posadę nauczyciela względnie nauczycielki przy 1 klasowej szkole w Dąbrowskich bręskich, Manowie, Odpryszowie, Sieradzy, Smęgorzowie, Woli Rogowskiej z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

Podanie należyte udokumentowane należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej przedkładać tutejszej c. k. Radzie szkolnej okręgowej w terminie 6 tygodniowym od pierwszego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Dąbrowa, dnia 20 lutego 1895.

Przewodniczący c. k. Starosta

L. 2706 (1435)

Konkurs.

Do obsadzenia posady akuszerki miejskiej w Haliczu z płacą roczną 80 zł. a. w.

Termin do wniesienia podań o tę posadę wyznacza się na dni 30 od dnia umieszczenia tego konkursu w Gazecie Lwowskiej liczyć się mających.

Wymaga się dowodów posiadanej kwalifikacji, dobrego zachowania się i dotychczasowego zajęcia i wieku niżej lat 40.

Podania wniesione być mają do Zarządu miasta Halicza, który tę posadę nadaje.

Od Zarządu miasta.

Halicz, dnia 26 lutego 1895.

L. 1744 (1466 1-3)

Sąd powiatowy w Żywcu potrzebuje dwóch rutynowanych i uzdolnionych dyetarysty z szybkim i dobrym polskim i niemieckim piśmem obznajomionych także z manipulacją.

Wynagrodzenie w miarę aplikacyi do 35 zł. miesięcznie.

Podania, które muszą być udokumentowane należy wnosić do przełożenia sądu do 15 marca 1895.

Nieudokumentowane podania zostaną bez odpowiedzi.

Żywiec, dnia 20 lutego 1895.

L. 181 (1472)

W ropczyckim okręgu szkolnym są zaraz do obsadzenia tymczasowe posady nauczycielskie, mianowicie:

a) dwie przy więcej klasowych szkołach z płacą 350 zł. w.

b) dwie samoistne przy jednoklasowych szkołach z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

Seminarzyści (seminarzystki) z egzaminem dojrzałości winni jak najspieszniej wnieść podania udokumentowane do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Ropczyce, dnia 10 lutego 1895.

Przewodniczący.

L. 77 (1436 1-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Łące i ewentualnie wskutek przeniesienia opróżnić się mogącej posady rozpisyje się konkurs.

Kompetenci wnieść mają swoje należyte udokumentowane podania do podpisanej Izby przez swe przełożone władze do dnia 20 marca 1895.

Z c. k. Izby notaryalnej.

w Przemyślu, 23 lutego 1895.

L. 2088 (1432 1-2)

Odnosnie do konkursu w nr. 49 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunkta sądowego we Lwowie z dnem 20 marca 1895 upływa.

Lwów, dnia 25 lutego 1895.

L. 78 (1437)

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu ogłasza niniejszym konkursem do dnia 8 marca 1895 celem ustanowienia substytutu c. k. notaryusza Artura Madeyskiego w Łące, przeniesionego do Medenicy, na czas wakansu powyższej posady.

Przemyśl, 23 lutego 1895.

Kuratele.

L. 9839 (1339 1-3)

Joachim vulgo Jaśko Mazur z Soroki uznany marnotrawcą.

Jego kuratorem Bartko Gardij ze Soroki.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 15 stycznia 1895.

L. 2239 (1341)

Kseńka Turkało z Juśkowie uznana została umyślowo chorą i zostaje pod kuratelą Andrusza Turkały z Juśkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 10 czerwca 1894.

L. 2573 (1342)

Hanka Jacków z Juśkowie wdowa po Oleksie uznana umyślowo chorą zostaje pod kuratelą Andrusza Bidiuka z Juśkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 20 czerwca 1894.

L. 8820 (1363 1-3)

Hanka Wychrysta z Czernicy uznana została głupkowatą.

Kuratorem Iwan Izierski.

Brody, 11 czerwca 1893.

L. 3725 (1370 1-3)

Leś Trefianczyn Petra z Czertowca uznany został za marnotrawcę, kuratorem tego ustanowiono Fedora Trefianczyna.

Obertyn, dnia 27 kwietnia 1894.

L. 11190 (1369 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach podaje do powszechnej wiadomości, że nad małoletnią Feśką Łucuniak z Dołhego uchwałę ek. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 24 listopada 1894 l. 14472 opieka na czas nieograniczony przedłużoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 12 grudnia 1894.

L. 35312 (1393 1-3)

Adalberta Tokarskiego, rotmistrza w pensyi uznano umyślowo chorym i ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dr. Smutnego.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Przemyśl, 2 stycznia 1895.

L. 1376 (1395)

Anna z Martyków Bielowska uznana została umyślowo chorą, a kuratorem dla niej ustanowionym został Feliks Płachta z Jasienia.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 8 lutego 1895.

L. 1654 (1396 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia, że Karolina Hüpting z Sapieżanki za umyślowo chorą uznana została a kuratorem Filip Killing postanowiony.

Kamionka str. 9 lutego 1895.

L. 6896 (1397 1-3)

Józef Swirad z Wojkówki uznany marnotrawcą.

Kurator Wojciech Kumor z Wojkówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 3 lipca 1894.

L. 4 (1427 1-3)

Tekla Zabłocka z Rzeczyce uznana umyślowo chorą.

Kuratorem zamianowany Piotr Zabłocki z Rzeczyce.

C. k. Sąd powiatowy.

Uhnów, 1 stycznia 1895.

L. 7130 (1423 1-3)

Ołęg z Wojtowiczów Sech z Terszakowa uznano marnotrawczynią a kuratorem ustanowiono Hawryłę Bokało z Terszakowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Komarno, 12 lipca 1894.

L. 38224 (1431)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uznaje Augusta Ligięzę, właściciela dóbr, zamieszkałego w Okopach pod Magierowem za umyślowo chorego i ustanawia dla niego kuratora w osobie p. Tadeusza Neymanowskiego właściciela dóbr w Mysłatyczach zamieszkałego.

We Lwowie, dnia 25 sierpnia 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7841 (1377 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Salo Łowy przeciw Zygmuntowi Sternbergowi o 150 zł. w. a. adwokata dr. Frenkla z zastępstwem przez adwokata dr. Margasza kuratorem dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Sternberga i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 16 lutego 1895.

L. 7842 (1378 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Salo Łowy przeciw Zygmuntowi Sternbergowi o 150 zł. w. a. adwokata dr. Frenkla z zastępstwem przez adwokata dr. Margasza kuratorem dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Sternberga i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 16 lutego 1895.

L. 28892 (1276 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie jako instancja przeprowadzająca postępowanie spadkowe po Danielu Marguliesie, zmarłym we Lwowie dnia 27 stycznia 1888, właścicieli części realności pod l. 608^{2/4} we Lwowie, wzywa wszystkich tych, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu prawo mieć mogą, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu do tego sądu się zgłosili i wykazując swe prawo dziedziczenia, oświadczenie do tego spadku wnieśli, a to tem pewniej, ile że w przeciwnym razie postępowanie spadkowe tylko z tymi, którzy do spadku się oświadczyli i tytuł do prawa dziedziczenia wykażą, przeprowadzone i tymże spadkiem przyznany, nieobjęta zaś część spuścizny lub też jeżeli by się nikt nie zgłosił, cała spuścizna jako bezdziedziczna Państwu wydana zostanie.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 11 sierpnia 1894.

L. 7692 (1277 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Simy Belf przeciw Karolowi Podlewskiemu i Henrykowi Edmundowi hr. Potockiemu o 990 zł. wa. adwokata dr. Soronia z zastępstwem przez adwokata dr. Margasza kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Karola Podlewskiego, zaś adwokata dr. Kamińskiego z zastępstwem adwokata dr. Bałabana dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Henryka Edmunda 2 im. hr. Potockiego, i zawiadamia pozwanym z wezwaniem, aby kuratorem potrzebną informację udzielili, do swej obrony służące kroki uczynili i o tem sądowi donieśli.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Lwów, 9 lutego 1895.

L. 8475 (1310 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem każdego, kto był w posiadaniu kwitu zastawniczego, wystawionego przez ek uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny, z daty 3 kwietnia 1886 l. 303, opiewającego na 3 losy miasta Krakowa, 5 austriackich losów „czerwonego krzyża“ i 11 węgierskich losów „czerwonego krzyża“, zastawionych za 150 zł., z terminem wykupu oznaczonym na dzień 3 lipca 1886, by ten kwit zastawniczy w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie ten kwit zastawniczy uznany będzie za pozbawiony wszelkiego skutku.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 19 lutego 1895.

L. 7872 (1403 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Salo Löwy przeciw Zygmuntowi Sternbergowi o 150 zł. wa. adwokata dr. Stefana Frenkla z zastępstwem adwokata dr. Margasza kuratorem dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Sternberga i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi donieśli.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Lwów, 16 lutego 1895.

L. 10788 (1405 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Fryderykowi Szabo, że przeciw niemu został dnia 23 lutego 1895 do l. 10788 na rzecz Jakóba Misasa wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. w. a. z pn., że dla niego kuratorem adwokata dr. Piątkowskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Kopeckiego ustanowiono i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się więc zatem Fryderyka Szabo, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Lwów, 23 lutego 1895.

L. 2182 (1406 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Filipinę z Czach Rzepińską, że celem doręczenia jej uchwały równocześnie wydanej, dotyczącej wykreślenia prawa zastawu dla czynszu ziemnego rocznie po 1 złr. 33 kr. mk. w stanie biernym realności pod lk. 303 i 305^{1/4} we Lwowie położonych wedle wykazu hipot. l. 278 i 280 I dz. k. C. poz. 1 na rzecz jej hipotekowanego, ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Edmunda Kamińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Karola Mikulińskiego.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 26 stycznia 1895.

L. 5294 (1345 1—3)

Dla nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Kani z Węgrzec wielkich, Barbary Nowak z Małej wsi, Jakóba Weissmanna z Hohenau, oraz dla mas leżących po Franciszku Slusarku i Wojciechu Sliwie vel Sliwińskim ustanawia się adwokata dr. Feliksa Borzewskiego z Wieliczki kuratorem i temuż doręcza się rezolucję tusąd. z dnia 24 kwietnia 1894 l. 6033, 6194 przeznaczonych dla powyższych osób.

C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 3 września 1894.

L. 3453 (1413 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sporze wekslowym powoda Eliasza Barona o 300 zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Berischa Schora kuratorem adwokata dra Busia w Tarnowie z substytucją adwokata dra Malawskiego w Tarnowie.

Tarnów, dnia 20 lutego 1895.

L. 210 (1408 1—3)

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Wineczowskiego, Annę Gassmannównę, Maryannę Matlakową i Helenę Berlikównę, aby w przeciągu jednego roku do spadku po sp. Katarzynie Spyrowej w Niepołomicach 20 grudnia 1894 z pozostawieniem kodycyłu zmarłej, swe prawa zgłosili i deklarację wnieśli, w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzonym z tymi spadkobiercami, którzy deklarację wnieśli.

Niepołomice, dnia 8 lutego 1895.

L. 622 (1453 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Obrzuda z Tylicza, iż w sprawie Israela Bruckenfelda przeciw niemu pto 60 zł. ustanowił kuratora Aleksandra Fedorezaka z Tylicza i doręczając temuż pozw, wyznaczył termin do rozprawy na dzień 20 marca 1895.

Wzywa się zatem Antoniego Obrzuda, aby albo swemu kuratorowi przed terminem udzielił informacji, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Muszyna, 7 lutego 1895.

L. 584 (1449 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunaju zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jędrzeja i Eleonorę Sadržów, że przeciwko nim wniosła Regina Sadrž pozew o zapłacenie kwoty 130 zł. w skutek czego im kuratorem Macieja Kowalkowskiego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 18 marca 1895 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, d. 1 lutego 1895.

L. 1783 (1463 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Stefanowi Bezbacziuk, że dnia 2 lutego 1895 do l. 1783 Mikołaj Daum pozew przeciw niemu o zapłatę kwoty 50 zł. wa. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 29 marca 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Iwana Daków wójta z Kniaźdworu kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicji ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniebdania sam sobie przepisać będzie musiał.

Peczenizyn, 2 lutego 1895.

L. 878 (1464 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Chaima Joela, iż przeciw niemu wnieśli Towarzystwo kredytowe w Rymanowie pozew o zapłatę 180 zł. 48 ct. w. a. z pn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 29 marca 1895 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw Herscha Moszkowicza z Rymanowa kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Herscha Chaima Joela, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacji, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniebdania sam poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, d. 28 stycznia 1895.

L. 476 (1422 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Liszcza, że przeciw Wojciechowi Liszczowi, Franciszkowi Liszczowi, nieletnim Wincentemu i Maryi Liszczom oraz prz ciiw niemu wniosła Weronika z Madziej Gawłowa do tutejszego sądu skargę sub praes. 17 stycznia 1895 l. 476 o zniesienie współwłasności realności lwh. 459 części gruntowej gminy katastralnej Widelka objętej, przez fizyczne wydzielenie dla powódki 1/3 części gruntów tej realności z pn. na skutek której wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 24 kwietnia 1895

o godzinie 9 rano, i że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum adw. dra Bryka z Kolbuszowej, polecając zarazem nieobecnemu, aby kuratorowi temu dostarczył potrzebnej informacji, lub innego swego pełnomocnika sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 1 lutego 1895.

L. 2771 (1390)

C. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że zarządził wpis do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, zawiązanego stowarzyszenia pod firmą: „Towarzystwo kredytowe i oszczędności dla handlu i przemysłu w Radomyślu koło Tarnowa, zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z siedzibą w Radomyślu.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu bankowego w celu udzielania kredytu swoim członkom na procent za pomocą kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya zastępuje stowarzyszenie sądownie i pozasądnie.

Do ważności zobowiązania potrzeba podpisu przynajmniej dwóch z pięciu członków Dyrekcyi.

Ogłoszenia tego stowarzyszenia umieszczane będą w Gazecie lwowskiej.

Odpowiedzialność spółników za zobowiązania spółki ograniczoną jest do wkładek udziałowych a w razie niedostateczności do dopłat dalszych w stosunku do wysokości udziałów wpłaconych.

Tarnów, d. 14 lutego 1895.

L. 1212 (1384 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie z powodu pozwu de praes. 11 stycznia 1895 l. 1212, wniesionego przez Romualda Flasińskiego przeciw Katarzynie 1o Meisnerowej 2o Kochowej, Andrzejowi Kurkiewiczowi, Antoniemu Kurkiewiczowi, Apolonii z Kurkiewiczów Myśliwcowej i Maryi Kurkiewiczowej, wszystkim niewiadomym z miejsca pobytu, tudzież Leonowi Kurkiewiczowi i Ludwikowi Kurkiewiczowi o uznanie sumy 3000 zł. pol. i 900 zł. pol. i wpisanego dlań na karcie ciężarów C. w poz. 2 on. i w poz. 1 subon. realności pod l. k. 76 Dz. IV. w Krakowie położonej, wlk. hip. l. 731 objętej, prawa zastawu za przedawnione i zgasłe, oraz wykreślenie tych sum ze stanu biernego teje realności ustanawia dla niewiadomej z z miejsca pobytu Katarzyny 1o Meisnerowej 2o Kochowej kuratorem adw. dra Tadeusza Głuzińskiego z substytucją adw. dr. Emila Schwarza, zaś dla niewiadomych z miejsca pobytu Andrzeja Kurkiewicza, Antoniego Kurkiewicza, Apolonii z Kurkiewiczów Myśliwcowej i Maryi Kurkiewiczowej kuratorem ad actum adwokata dra Stanisława Tomika z substytucją adw. dr. Henryka Judkiewicza i o tem tychże pozwanym zawiadamia, polecając im, by ustanowionym zastępcom środków obrony dostarczyli, lub innych pełnomocników obrali i sądowi o tem donieśli niekorzystne bowiem skutki zaniebdania sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 18 stycznia 1895

L. 6400 (1343 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę z Kowrzanów Żmijowską, że celem prawidłowego doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z dnia 22 kwietnia 1894 l. 2440 ustanowiono dla niej kuratorem ad actum Mikołaja Jakimów młodszego z Podhorzec.

Wzywa się przeto Katarzynę z Kowrzanów Żmijowską, by u wyż wymienionego kuratora zgłosiła się lub innego zastępcę sobie obrała, inaczej szkodliwe, z tąd wyniknąć mogące skutki sama sobie przypisze.

Olesko, dnia 20 września 1894.

L. 2678 (287)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Józefowi Siegel resztujący kapitał w sumie 15877 zł. 59 ct. a. w.

Radomyśl, dnia 25 lutego 1895.

Doniesienia prywatne.

L. 2678 (287)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Józefowi Siegel resztujący kapitał w sumie 15877 zł. 59 ct. a. w.

Radomyśl, dnia 25 lutego 1895.

Pierwsze walne zebranie

Członków Towarzystwa kredytowego i oszczędności dla handlu i przemysłu w Radomyślu koło Tarnowa z ograniczoną poręką zarejestrowanego, odbędzie się w lokalu tegoż Towarzystwa w dniu 17 marca 1895 o godz. 3 popołudniu.

Porządek dzienny:

1. Wybór Rady nadzorczej.

2. Wnieśli członków.

Radomyśl, dnia 25 lutego 1895.

Dyrekcya.

listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 16000 zł. a. w. na hipotece dóbr Jaślany whl. 616 c. k. Sądu obwod. w Tarnowie objętych w powiecie mieleckim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 1 lipca 1895 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Józefa Siegla jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

we Lwowie, 26 lutego 1895.



Maria-celskie krople żołądkowe

sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem
C. Brady
w Kromieryżu (Marawa), stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka. Tylko prawdziwe zaopatrzone są abak umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem.

Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.
Składniki są podane.
Prawdziwe **Mariacelskie krople żołądkowe** są do nabycia w

Lwowie główny skład apt. dr. Piotr Mikolasch, Jakób Beiser, Stanisław Lachowicz, dr. T. Zarzycki, Krzyżanowski, Jakób Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wewiński, Tytus Łazowski, Ant. Ehrbar — w Beżce apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Miedlicka — w Borszczowie apt. M. Piotrowski — w Brodach H. Grünspann, apt. Bronisław Witosławski, M. Kulak, W. Landesberg, K. Maryanowski i Sp. W. Kosińskiego spadek. — w Brzozdaniech apt. Ad. Durst, Zobos — w Buczaczu apt. Kornel Lewicki — w Czortkowie apt. Ludwik Noss — w Dąbrowie u apt. W. Heina — w Dolinie apt. F. M. Trauffellner — w Drohobyczu apt. Krzyżanowski, Tobiażek — w Glinianach apt. A. Helm — w Gródku apt. J. Heschel — w Jeziernie apt. Czemyński, Zahradnik — w Jezierzanach apt. A. Krański — w Husiatynie apt. Czerski, Piekarski — w Kamionce strum. apt. Karol Piepes, Karol Pilewski — w Koprzyńcach apt. Reder — w Krakowie apt. Feliks Walczak — w Zopatinie apt. St. Grünfeld — w Mielnicy apt. Krokowski — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — w Niemirowie apt. Przedzmyński — w Pomorzaniech apt. A. Aleksiewicz — w Potoku złotym apt. Br. Witkiewicz. — w Przemyslu apt. Nahlik, Aleksander Mańkowski, J. Maszewski, Z. Kalicki, Lepiankiewicz — w Przemyslanach apt. H. Engländer — w Olesku apt. A. Kofler — w Radziechowie apt. Jeskiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierziński — w Rzeszowie apt. Antoni Kropiński, W. Kalinowski, M. Pron — w Samborze apt. Aleksiewicz, Maresch — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowski — w Sokalu apt. E. Wysocki — w Stryju apt. Chalbazan, Komorowski, Karol Jähr — w Tarnopolu apt. Fleischmann, Fr. Jamrógiwicz i Kahane — w Tłumaczu apt. Winc. Szankowski — w Turce apt. spadkobierców M. Piąteka, — w Tyśmienicy apt. H. Rubla — w Zbarażu apt. J. Krsh — w Zborowie apt. Rappaport — w Złoczowie apt. Patesch Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski. 61

Jedwabne suknie włosienne

zl. 8.65 do zl. 42.75 za materję na zupełną suknię, Tussory i Shantung.

Jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały i kolorowy od 35 et. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw, deseni itd. czarne, białe i kolorowe od 45 et. do zł. 11.65)

Jedwabne damasty	od zł. —.65 do 14.65	Jedwabne bengaliny	od zł. —.80 do 7.65
Jedw materje włos. na suknię	8.65 " 42.75	Jedwabne grenadyny	" —.80 " 3.80
Jedwabne fulary	" —.60 " 3.35	Jedwabne Paille française	" 1.45 " 6.80
Jedwabny atlas dla masek	" —.35 " 1.90	Jedwabna Surah	" —.80 " 8.80
Jedwabne Merveilleux	" —.45 " 4.85	Jedwabny fular japoński	" —.80 " 3.35
Jedwabne materje balowe	" —.35 " 14.65	Jedwabne Crepe de Chine	" 1.35 " 6.65

za meter.
Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesse, Crystalique, Moire antique, Moscovito, Marcellines etc., jedwabne kołdry i materje na chorągwie etc. wolne od porta i cła do domu. Wzory odwrotnie. Listy do Szwajcaryi kosztują 10 et., karty 5 et.

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Horszowski Stanisław Lwów, ul. Karola Ludwika 3. Fortepiany, harmonium, wszelkie instrumenta muzyczne. Na raty. 234

Świeczniki do gazowego i elektrycznego oświetlenia utrzymuje na składzie **Hamel i Feigl**, Lwów, ul. Sykstuska 6. 150

TUTKI odznaczone medalami

S.W. NIEMOJOWSKIEGO są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.



WAPNO!!

Wystąpiliśmy z kartelu i sprzedajemy **wapno** budowlane (skaliste i gaszone) **znakomitej jakości** po cenie najtańszej, — Łaskawe zlecenia uskutecznią najsumienniejsz 260

Selcer, Bolland i Elster

fabryka wapna w Glinnej-Nawaryi.
Kantor zamówień:
Lwów, ul. Akademicka 12.

Bieliznę

własnego wyrobu, bieliznę prof. dr. Jägera, wyroby pończoszkowe i trykotowe poleca najtaniej

M. Bałabana Następca

Mikołaj Ludwig

Lwów, pl. Marjacki 1. 8.
W niedzielę i święta magazyn zamknięty. 219

MASŁO NASKÓRNE MOULIN

W PARYŻU.
Masło ta leczy wrzodki, przyszcze, czerwonosć, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzące chroniczne, łupież i wyzwyty na część iach ciałach porostłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Stoik 2^{1/2} franków we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-de-Grand
We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Lachowicza. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 17

Staruszka, J. Drabnicka, 80 lat, wdowa po nadstrażniku skarbowym, prosi o wsparcie, Lwów, Lyczaków 22.

Do plantacji chmielu i do ogrodzeń
druk telegraficzny używany w najlepszym stanie tanio sprzedaje
J. O. Seelenfreund 217
handel chmielu we Lwowie, ulica Kopernika 1. 17.

Ogłoszenie.

Losowanie dzieł sztuki pomiędzy Członków Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych za r. 1894 odbędzie się podczas ogólnego zgromadzenia dnia 24 marca b. r. Zawiadując o tem, Dyrekcya wzywa wszystkich PP. Korespondentów i Członków Towarzystwa, którzy dotąd nie uiszcili należności za sprzedane akcje, iżby pieniądze wraz z listami Członków nadesłali najpóźniej do dnia 10 marca b. r., gdyż inaczej numera ich biletów będą wyłączone od udziału w losowaniu.

Kraków, dnia 24 lutego 1895.

Dyrekcya Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

Ogłoszenie

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutu p. Leonardowi Stefanowi 2 im Rogojskiemu kapitały pożyczkowe w sumach 5103 zł. 6 et. i 1107 zł. 26 et. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 10500 zł. i 14 00 zł. wa. na hipotece dóbr Druszków pusty, wykazem urzędu hipotecznego c. k. Sądu krajowego w Krakowie objętych, w powiecie brzeskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 1 lipca 1895 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Leonarda Stefana 2 im. Rogojskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucji, a mianowicie przy pomocy sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie dnia 26 lutego 1895.

LYSISTRATA

komedya ułożona według Aristofanesa przez St. Koźmiana rozpoczęła się drukować w nr. 7 Tygodnika satyryczno-politycznego

„ZAGŁOBA“

Komedję poprzedza **nigdzie niedrukowana przedmowa St. Koźmiana.**

Ze względu na dodatek cena numeru 20 et.

Warunki prenumeraty jak dotąd:

W mieście:		Na prowincyi:	
całorocznie	zł. 6 et. —	całorocznie	zł. 6 et. 50
półrocznie	" 3 " —	półrocznie	" 3 " 25
kwartalnie	" 1 " 50	kwartalnie	" 1 " 63
miesięcznie	" — " 50	miesięcznie	" — " 55

Cena anonsów 5 et. za wiersz petittowy. 259

Administracya Zagłoby w kantorze drukarni Lwów, ul. Kopernika 5.



Urządzenie cegiełn
fabryk towarów glinianych,
fabryk towarów szamotowych i ceramicznych,
cementu, wapienników,
kompletne plany, piece kręowe wszelkich systemów wedle urządzeń najnowszych.

ERNEST HOTOP

Budapest Berlin Brünn

A-ussere Weitznerstrasse 70. Kurfürstenstrasse 122. Olmützgasse 9.

1213

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że jeszcze póki

zapas cukru mi wystarczy

będę sprzedawał po cenach poniżej podanych:
1 kulo cukru w głowie . . . et. 30 1 kilo cukru częściowo . . . et. 31
1 kilo cukru w mące i kostkach . et. 32

Kawy wyborne w smaku 1 kilogram od zł. 1.60 do zł. 2.16 z opustem przy kilogramie 6 centów.

Herbata Melange de London pół kilo zł. 3 Souchong czarna pół kilo zł. 2
Obydwa gatunki polecam jako znakomite, aromatyczne i dobrze naciągające. — Dziękuję Szanownej P. T. Publiczności za łaskawe względy, polecam się i na dal beznym rozkazem 283

LEONARD SOLECKI

Lwów, ul. Batorego 1. 2.

BEZKRWISTOŚĆ, BŁADACZKA, AMENORRHOEA, DYSMENORRHOEA, ZOPHY, etc.

PIGULKI

z jodkiem żelaza niezmiennym

BLANGARDA

CENA (flakonu 100 pigulek 4 " 1/2 flakonu 50 pigulek 2 25 (flakonu syropu 8 ")

SPRZEDAŻ HURTOWA: BLANGARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARYŻ.

ROSTWOR I CUKIERKI ŚCIŚNIONE

BLANGARDA

Nowralgie mięśniowe, ból zębów, bóle żołądka, gaściec, etc., etc.

CENA (Flakon roztworu . . . 5 " 1/2 flakon roztworu . . . 2 75 (Flakon cukierków . . . 3 ")

PRZECIWIW BOLOM

XV Sprawozdanie rachunkowe

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną za rok 1894.

Stan czynny:	Rachunek bilansu	Stan bierny:
Gotówka zł. 5215.74	Udziały członków 473 sztuk po 50 zł. zł. 23650.—	Fundusz zabezpieczenia 21246.—
Pożyczki na weksle 170124.54	Fundusz rezerwy dla strat 12000.—	Wkładki oszczędnościowe 92565.29
Różne pretensye u dłużników 7217.78	Reeskont weksli 63084.21	Pożyczka na realność 192a 14646.72
Realność pod l 192a w Tarnowie 46355.95	Zaległa dywidenda 655.—	Odsetki od udziałów 6.23
Papiery wartościowe (losy) 611.—	Odsetki od funduszu zabezpieczenia 1369.16	Odsetki na rok 1895 z góry pobrane 1049.42
Z rachunku żyra Banków 8124.01	Czynsz z realności z góry pobrany 1875.—	Czysty zysk 8954.17
Urządzenie 639.19		
	238788.20	238788.20

Przychód:	Rachunek zysków i strat	Rozchód:
Saldo z czystego zysku r. 1893 63.67	Odsetki od wkładek oszczędnościowych zł. 3430.93	Odsetki od funduszu zabezpieczenia 760.72
Odsetki przenośne z r. 1893 715.74	Odsetki od pożyczki hipotecznej 661.81	Należności skarbowe 174.16
" od pożyczek w r. 1894 12401.96	Należności administracyjne 3588.72	Czysty zysk 8954.17
Razem 13117.70		
Z tego potrącając:		
Odset. od reeskontu weksli 2598.60		
Odset. na 1895 pobrane 1049.42		
	9469.68	
Dochody z realności 3072.16		
	12605.51	12605.51

U w a g i:

I. Z początkiem roku 1894 liczyło towarzystwo 185 członków, w ciągu roku 1894 przystąpiło do Towarzystwa 33 członków a wystąpiło 13 członków, zatem liczy towarzystwo z końcem roku 1894, 205 członków.

II. Z początkiem roku 1894 wynosiły udziały członków 418 sztuk po 50 zł. łączną kwotę 22400 zł., w ciągu roku 1894 wpłacono 89 sztuk udziałów po 50 zł. a wypłacono 64 sztuk udziałów po 50 zł., zatem stan udziałów z końcem roku 1894, 473 sztuk po 50 zł. w łącznej kwocie 23650 zł. aw.

III. W roku 1894 wypowiedziano 7 sztuk udziałów po 50 zł. w łącznej kwocie 350 zł.
IV. Uchwaloną na walnem Zgromadzeniu członków Stowarzyszenia z dnia 27 stycznia 1895 dywidendę od udziałów członków do poboru dywidendy uprawnionych to jest po 3 zł. od udziału wypłaca kasa towarzystwa począwszy od 1 lipca 1895.

Komisya rewizyjna:

Dr. Karol Salomon, Josef Schwarz, Leon Spitz, Joachim Maschler.